Nr. 33. Sobota, 12 Lutego 1910. Rok 100.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata**

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| **rocznie** . . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, | **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, |
| **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h, | **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K. |

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 4 lutego b. r. nadać najmiłościwiej emerytowanemu szefowi sekcyi, wicegubernatorowi Banku austro-węgierskiego. dr. Ignacemu Menninger-Gruberowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Mieczysław Niewiadomski, rządowo upoważniony geometra, przeniósł z końcem stycznia b. r. swą siedzibę urzędową z Rzeszowa do Grybowa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 11 lutego.*

### Włości rentowe.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu na jednem z miejsc naczelnych znajduje się sprawozdanie Komisyi reform agrarnych o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do włości rentowych.

Sprawozdanie Wydziału krajowego, do którego dołączone jest sprawozdanie Komisyi dla włości rentowych, obejmuje wykaz jej czynności za czas od 1 września 1908 do 31 sierpnia 1909.

W okresie sprawozdawczym odbyła Komisya cztery posiedzenia, które razem zliczywszy trwały przez dni siedm.

Personal biura Komisyi, w myśl uchwał Sejmu i Wydziału krajowego, w r. spraw. składał się z kierownika biura, dwu referentów prawniczych i hipotecznych, dwu referentów rolniczych, będących zarazem ocenicielami i lustratorami gospodarstw, czterech sił rachunkowych, pięciu sił pisarskich i dwu sił manipulacyjnych. W preliminarzu rubr. X budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1910 preliminuje Wydział krajowy odpowiednie wydatki na utrzymanie tego personalu. Nadto preliminuje Wydział krajowy: wydatek 6000 K. jako ryczałt na koszta opłacania sił technicznych i innych, jakieby się okazały potrzebne w razie rozwoju i wzrostu czynności biura.

Do biura Komisyi wpłynęło w r. 1908 pism 8281, w r. 1909 po dzień 31 sierpnia pism 7344. Biuro przeprowadziło po dzień 31 sierpnia 1909 oszacowań 303 w 256 gminach, 61 lustracyj gospodarstw stanowiących włości rentowe.

Do oszacowania pozostawało jeszcze w d. 31 sierpnia 1909, 119 gospodarstw w 13 powiatach. — Lustracye wydały wynik następujący:

Znaleziono gospodarstw 18 w stanie bardzo dobrym i pomyślnym, 26 w stanie dobrym, 9 gospodarstw finansowo i gospodarczo słabych, a 7 gospodarstw słabych. Jedno gospodarstwo zagrożone upadkiem.

W czasie sprawozdawczym biuro wygotowało 28 kontraktów rentowych, 3 kontrakty kupna, 12 kontraktów zamiany, 127 skryptów dłużnych. Wniesiono rekursów w sprawach należytościowych 16, w sprawach sądowych jeden. Konwersyj przeprowadzono od 1 września 1908 do 31 sierpnia 1909 na sumę 311.198 koron 9 hal.

Komisya uchwałą z d. 13 lutego 1909 zaliczyła ludowe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Wisła“ w Krakowie, w myśl § 11 ustawy o tworzeniu włości rentowych, do rzędu takich instytucyj, w których mogą być ubezpieczane budynki na włościach rentowych się znajdujące.

Uchwałą z d. 13 lutego 1909 zatwierdziła przedłożony jej przez biuro projekt instrukcyi dla mężów zaufania. Wprowadzenia w życie tej instrukcyi i całej organizacyi czynności mężów zaufania na razie nie uskuteczniono, ale zawisłem uczyniono od wyniku ukończenia lustracyi włości, a to w celu zużytkowania spostrzeżeń i wiadomości na tej drodze zebranych.

Uchwałą z d. 10 maja 1909 Komisya przedłożyła Wydziałowi krajowemu zamknięcie rachunków funduszów emisyi listów rentowych za r. 1908, a uchwałą z dnia 13 lipca 1909 przedłożyła Komisya Wydziałowi krajowemu preliminarz wydatków Komisyi i kosztów utrzymania jej biura w r. 1910. — Wreszcie uchwałą z d. 13 lipca 1909 Komisya przedłożyła Wydziałowi krajowemu prośbę o przedłożenie Sejmowi wniosku w sprawie podwyższenia prawa emisyi listów rentowych z kwoty 5 do kwoty 10 milionów koron.

Tworzenie włości rentowych od chwili rozpoczęcia działalności Komisyi po 31 sierpnia 1909 przedstawia się, jak następuje:

Wydano w 68 powiatach promes 602 na kwotę 5,659.100 koron. Z tych po dzień 31 sierpnia 1908 wydano 287 promes na kwotę 2,765.100 koron, a więc w okresie ostatnim, objętym ostatniem sprawozdaniem załatwiono przychylnie 315 podań na kwotę 2,894.000 koron. Zrealizowano razem dotąd 235 promes na kwotę 2,234.800 koron. — Z tych po dzień 31 sierpnia 1908 zrealizowano 112 pożyczek na kwotę 1,096.600 koron, a w ostatnim roku wypłacono 123 pożyczek na kwotę 1,138.200 koron. Unieważniono w całym okresie Komisyi 119 promes na sumę 1,077.800 koron, z czego po 31 sierpnia 1908 przypada 37 promes na kwotę 344.300 koron, a na rok 1908/9 przypada unieważnionych promes 83 na kwotę 733.500 koron.

Do zrealizowania było 31 sierpnia b. r. 248 promes na kwotę 2,346.500 kor. Z tych 32 promes na sumę 320.850 kor. w najbliższej przyszłości będzie wypłaconych.

Z reszty promes t. j. 216 na kwotę 2,025.650 kor. 86 jest w toku przychylnego załatwienia; w 121 wypadkach Komisya wydała promesy i usuwa trudności hipoteczne; w 9 wypadkach nie wydano jeszcze promes, ale są pierwsze kroki wdrożone do ich udzielenia. Odmownie załatwiła Komisya 95 podań.

Ogólny obszar ziemi objętej włościami rentowemi, wynosi po 31 sierpnia 1909 r. 4667 morgów, rozdzielonych na 230 włości rentowych.

Ze względu na obszar gospodarstw, dzieli się owych 116 włości rentowych, utworzonych od 30 sierpnia 1908 po dzień 31 sierpnia 1909 w następujący sposób: o obszarze 5—10 morgów utworzono 22, o obszarze 10—15 morgów utworzono 35, o obszarze 15—25 morgów utworzono 28, o obszarze 25—35 morgów utworzono 17, o obszarze 35—50 morgów utworzono 10, o obszarze wyżej 50 morgów utworzono 4.

W r. 1908/9 przyjęto wartość gruntów dla pożyczek udzielonych w tym czasie na kwotę 1,870.581 kor., a więc przeciętna wartość morga wypada na 773 kor. 48 hal., a obciążenie morga pożyczką wynosi 470 kor. 64 hal., jest wyższe jak w poprzednich latach, w których przeciętna wartość morga wynosiła 737 kor. 11 hal., a przeciętne obciążenie 460 kor 17 hal.

Najmniejsza wartość jednej włości rentowej wynosi 6155 koron, największa wartość 65.299 koron. Wartość jednego morga gruntu oszacowana została w granicach:

od 1500 koron w 2 wypadkach, 1400 koron w 1 wypadku, 1300 koron do 1200 w 9 wypadkach, 1200 koron do 1100 w 4 wypadkach, 1100 koron do 1000 w 10 wypadkach, 1000 koron do 900 w 11 wypadkach, 900 koron do 800 w 22 wypadkach, 800 koron do 700 w 22 wypadkach, 700 koron do 600 w 19 wypadkach, 600 koron do 500 w 15 wypadkach, 500 koron do 400 w 6 wypadkach, 400 koron do 300 w 1 wypadku, 300 koron do 200 w 1 wypadku.

Suma pożyczek udzielonych w r. spraw. stanowi 60·84 prc. wartości gruntu, a 45·69 prc. całej wartości gospodarstw. Zaznaczyć należy, że udzielone przez Komisyę pożyczki pokrywały wysokością swoją żądania proszących, pomimo, iż znacznie niżej wymierzone były, niżli ustawa dozwala.

Przeciętna kwota pożyczki w okresie sprawozdawczym wynosi 9253 kor. i jest 45·69 prc. przeciętnej wartości gospodarstwa, a 67·85 prc. wartości samych gruntów.

Dochodzi pożyczka do 3/4 części wartości gospodarstwa rentowego w 12 wypadkach. Najmniejsza udzielona pożyczka wynosi 2150 koron na gospodarstwo oszacowane na 6155 koron w powiecie kamioneckim, obejmujące 11 morgów wartości 4925 koron, o wartości budynków 790 koron, o wartości inwentarza żywego i martwego 440 koron. Najwyższa pożyczka udzielona została w kwocie 44.000 koron na włość rentową, obejmującą morgów 104 o wartości 57.505 koron, o wartości budynków 2480 koron i wartości inwentarza żywego i martwego w kwocie 34¿3 koron, oszacowanej na kwotę 62.450 koron.

Renta roczna przypadająca od całej sumy udzielonych pożyczek w roku 1908/9, oznaczona na koron 51.219, jest tylko 55·85 prc. czystego dochodu z gospodarstw, który obliczony jest na 91.695 koron, czyli 44.15 prc. renty rocznej pozostaje na inne wydatki gospodarstwa rentowego. W poprzedniem sprawozdaniu renta od pożyczek wykazaną była w kwocie 49.347 koron, a czysty zysk roczny z wszystkich gospodarstw na kwotę 117.311 koron, tak, że stosunek tych sum przedstawiał 42 prc. do 58 prc. Oczywista rzecz, że nie wliczono pracy gospodarza rentowego i rodziny na gospodarstwie rentowem i zarobków poza tem gospodarstwem.

Wartość wszystkich budynków na włościach z r. 1908/9 utworzonych, przedstawia się w kwocie 426.133 i jest 22.77 prc. wartości gruntu. Wartość cała inwentarzy żywych na tych gospodarstwach rentowych wynosi według szacunków 46.209 kor., to jest 7.96 prc. wartości gruntu, a więc w porównaniu z cyfrą w poprzedniem sprawozdaniu wykazaną, niższa o 0.51 prc.

Na spłatę długów użyto z pożyczek rentowych 581.676 kor. czyli 51.10 prc. pożyczek wypłaconych. Dodając do tej cyfry kwotę 398.281 kor. 47 hal., której użyto na

### Kartki z podróży
## po Helladzie i po Egipcie.

III.

**Ateny**, we środę, dnia 10 listopada 1909.

Zabytki staro-greckie odkopywane ciągle przez Towarzystwa archeologiczne i niektórych bogatych mecenasów sztuki, dają nam obecnie należyte wyobrażenie, jak piękne gmachy wieńczyły szczyty wzgórz po nad Atenami, jak wielkiej energii i poczucia piękna mężem był słynny Perikles, który z potężnych bloków marmurowych śnieżnej białości wznosił świątynie dla bóstwa dziewiczego „Pallas Athene“, której posąg olbrzymi (na 35 metrów wysokości) kunsztownie przez Fidyasza ze złota i kości słoniowej wyrobiony, wznosił się w środku prześlicznej świątyni. Dzisiaj widzimy na szczycie kamienistego wzgórza, górującego się po nad nowemi Atenami, tylko szereg kolumn marmurowych z resztkami pięknego fryzu.

Obok tych wspaniałych resztek świątyni, wznosi się również niezwykle piękna kolumnada, zwana Erechthejon z dziewicami wykutemi z marmuru — pomiędzy zaś temi resztkami świątyń, wzniesionych przez Periklesa, znachodzą się fundamenty dawnej świątyni, pochodzącej z VI. lub VII. wieku przed Chrystusem, która miała 100 kroków długości, a z powodu opozycyi kapłanów zaraz po wzniesieniu nowych prześlicznych budowli Periklesowskich, usunięta być nie mogła. Na przodzie głównej świątyni wznosiły się propylee z salonami, przeznaczonemi dla arcydzieł sztuki (Pinakothem) i mała świątynia, poświęcona bogini zwycięstwa (Nike).

Poniżej tych ruin arcydzieł sztuki budownictwa, znachodzą się u stóp prawie Akropolisu resztki świątyni Asklepiosa, tudzież resztki teatru starogreckiego Dyonizyusza, z amfiteatrem dobrze obecnie utrzymanym, w którym to teatrze z namaszczeniem religijnem przedstawiano sztuki wielkich poetów helleńskich, jak: Sofokles, Eurypides i inni.

W innej stronie Aten znachodzą się ruiny świątyń, wcale dobrze utrzymane, z piękną kolumnadą, jak świątynia Tezeusza.

Z nowożytnych budowli zachwycają nas w stylu starogreckim zbudowane muzea, Uniwersytet, Akademie, a nowożytne szpitale wzniesione z funduszów prywatnych, są bardzo praktycznie i bardzo pięknie zbudowane, dzięki temu, że góry okoliczne dostarczają doskonałego, białego marmuru. Profesorowie Uniwersytetu ateńskiego z całą uprzejmością wszędzie nas oprowadzali i pokazywali wszelkie szczegóły, tak, że nietylko wszystkie nasze życzenia pod względem archeologicznym i estetycznym, ale i pod względem lekarskim w zupełności spełnione zostały.

Wieczorem dnia 9 listopada odbył się na cześć generalnego konsula austryackiego Princiga i jego rodziny, prof. Bremmersterna, archeologa z Wiednia, który nam dawał cenne wyjaśnienia o wykopaliskach, tudzież na cześć lekarzy greckich, bankiet w salonach „Thalii“, a następnie bal; nazajutrz zaś lekarze ateńscy dali herbatę we wspaniałych salonach hotelu Akteon, położonego nad portem Falleron między Pireusem a Atenami. Prześliczny widok roztacza się tu z terasy hotelowej na całą zatokę morską, na końcu której wznoszą się wieże pancernika rossyjskiego „Ołega“, jedynego okrętu, który wyszedł cało z zawieruchy japońskiej, a obecnie czuwa w przystani nad interesami swych poddanych, podobnie jak dwa pancerniki angielskie, które zarzuciły kotwicę w pobliżu Aten, aby ewentualnie w razie rozruchów w stolicy Grecyi interweniować.

Uwagę Anglików zwróciło nawet przybycie naszego okrętu spacerowego, poświęconego pięknu i nauce, bo zaraz po wpłynięciu „Thalii“ do portu w Falleronie przybył na szalupie oficer angielski z zapytaniem o charakter i cel przybycia naszego parowca.

Wspomnieć muszę jeszcze o boisku Stadion, przeznaczonem na igrzyska olimpijskie, zbudowanem z funduszów prywatnych, które lśni się od białych stopni marmurowych, a pomieścić może 25.000 widzów, a co do obszaru jest nieco mniejsze od boiska naszych Sokołów pod parkiem Łyczakowskim.

Jak same Ateny są czyste i piękne — tak miasto portowe Pireus, liczące 80.000 mieszkańców, jest brudne i zanadto zgiełkliwe, ale port jest obszerny i wygodny.

Kolej elektryczna łączy Pireus z Atenami, tak, że za opłatą 1 drachmy i 15 ceptów t. j. mniej więcej 1 korony 10 halerzy można z łatwością dostać się tam i napowrót do przystani.

Wieczorem dnia 10 listopada opuściliśmy piękne Ateny, które mają ulice szerokie, czyste, zasadzone drzewami, jak bulwary paryskie lub większe ulice lwowskie. Bruki są dobre — asfaltowe przeważnie. W ogóle Ateny robią bardzo korzystne wrażenie na turystów — jabym je porównał z piękną stolicą Sycylii - Palermem.

To też z żalem opuszczaliśmy piękną słoneczną Helladę, aby trzy doby spędzić na morzu i dobić do brzegu Afryki. Pogoda towarzyszy nam wspaniała.

*Dr. Ferdynand Obtułowicz.*

spłatę cen kupna, lub ich reszty, przekonujemy się, że 89.30 prc. z kwoty pożyczek użyto na pokrycie tych rubryk wydatków. Komisya włości rentowych oblicza, iż zaoszczędzenie na procencie wynosi 3 prc. przeciętnie dla dłużników i podaje wysokość zaoszczędzonej kwoty na 29.398 kor. w jednym roku.

Do dnia 31 sierpnia 1909 zapadło rat pożyczkowych 305 na kwotę 67.834 kor. 13 hal., spłacono rat 289 na kwotę 64.476 kor. 40 hal. Zaległo rat 16 na kwotę 3.357 kor. 73 hal. Zapadłe kupony w terminie wypłacano.

Uchwały Sejmu z d. 21 października 1908 zakomunikowane były Komisyi pismem Wydziału krajowego z d. 8 grudnia 1908, a były przedmiotem narad Komisyi w d. 13 lutego 1909.

Odpowiednio do pierwszej uchwały polecającej Wydziałowi krajowemu, aby przydzielił do czynności w biurze krajowej Komisyi dla włości rentowych inżyniera melioracyjnego, biegłego w sprawach parcelacyjnych i komasacyjnych, jak już wyżej nadmieniono. Wydział krajowy w preliminarzu na r. 1910 wstawił ryczałt 6.000 kor. na koszta opłacania sił technicznych i innych pomocniczych. W drugiej uchwale Sejm uznał za konieczne: a) ułatwienie przeprowadzania potrzebnych melioracyj gruntowych i innych ulepszeń gospodarczych; b) ułatwienie nabywania dobrego inwentarza żywego i martwego, zaopatrywanie zaś tworzących się włości w odpowiednie budynki mieszkalne i gospodarskie.

Komisya rentowa poleciła swojemu biuru ścisłe przestrzeganie tych, jak i innych poleceń Sejmu.

W swojem sprawozdaniu podnosi Komisya rentowa, iż przez referentów rolniczych poucza przy sposobności oszacowywań i lustracyj o konieczności urządzania mieszkań i zabudowań gospodarskich w sposób odpowiedni i praktyczny, jednak natrafia na wielkie trudności w tym kierunku ze strony starających się o pożyczki rentowe. Natrafia też na brak zrozumienia tych wymagań. Komisya stwierdza, iż położenie finansowe starających się o założenie włości rentowej jest najczęściej tak ciężkie, dokupno gruntów po wysokich cenach wyczerpuje środki petentów — tak, iż w chwili zaciągania pożyczki rentowej zaciągający ją myśleć nie mogą o wkładach mających na celu podniesienie wartości włości rentowej. Komisya twierdzi, że w tym pierwszym okresie przejściowym tych gospodarstw, koniecznym do zebrania sił gospodarskich na uzyskanie dogodnej finansowo pożyczki rentowej, jest najczęściej rzeczą niepodobną wymagać jeszcze wyższego naprężenia starań od pożyczającego na pewne chociażby i pożyteczne i praktyczne nakłady. Dopiero w dalszym okresie skutecznie będzie można wykonywać wskazówki zawarte w powyższej uchwale Sejmu. Drenowanie małych parcel gruntowych, z jakich się składa zwykle włość rentowa, obejmujących czy 10, lub więcej morgów, nie daje się przeprowadzić bez porozumienia z sąsiadami — a ci stawiają trudności często nie do przezwyciężenia.

Podobnie sprawa się przedstawia z budynkami. Budynki choć nie rzadko stare i nieodpowiednie, jednak przedstawiają jeszcze pewną wartość. Właściciel włości rentowej chce najpierw spełnić w całości swoje zobowiązania kredytowe, nie daje się nakłonić na nowy wkład w budynki.

Komisya rentowa stwierdza też brak zaufania do swych organów lustracyjnych, niechęć do słuchania ich rady, jest zdania, iż dopiero bliższe zżycie się z instytucyą włości rentowych i jej organami rozbudzi zaufanie wzajemne.

Co do wskazówki Sejmu, aby Komisya przy tworzeniu gospodarstw rentowych współdziała przy dokonywaniu parcelacyjnego podziału, zaznacza Komisya, iż tylko w jednym wypadku mogła ściśle zastosować się do tego polecenia.

W roku 1908/9 wytworzono w 10 powiatach z majątków parcelowanych 41 włości rentowych, na które udzielono 540.000 kor. pożyczek.

Oprócz utworzonych już włości rentowych z majątków parcelowanych, utworzonych do chwili zamknięcia swego sprawozdania, Komisya przyznała w 11 powiatach pożyczki w łącznej kwocie 701.100 K. na włości rentowe, które powstaną w najbliższej przyszłości, a będzie takich 58. Tak więc w r. spraw. utworzono już 41 włości rentowych przy sposobności parcelacyi w 10 powiatach, a wydano promes na utworzenie 58 włości w 11 powiatach, na co sumarycznie przyznano kapitał 1,241.100 K.

Komisya dla włości rentowych stara się spełnić i trzeci ustęp uchwały Sejmu, a mianowicie tworzy włości rentowe o ile możności grupami po kilka gospodarstw w jednej miejscowości. W 23 powiatach politycznych utworzono 18 grup włości rentowych od 2 do 10 razem.

Bliska już jest chwila, w której wyczerpany w zupełności zostanie fundusz uzyskany z pierwszej emisyi listów rentowych, dozwolonych § 50 ustawy z 17 lutego 1905 w kwocie 5 milionów. Wobec tego Wydział krajowy przedkłada Sejmowi projekt ustawy zezwalającej na drugą emisyę listów rentowych w wysokości 5 milionów koron, tak, że jeżeli Sejm przychylnie załatwi to przedłożenie, cała kwota emisyj obydwu dosięgnie 10 milionów koron. Wydział krajowy w swem sprawozdaniu już obecnie przewiduje, że najpewniej nie starczy i ta nawet kwota dla osiągnięcia celów instytucyi włości rentowych a w takim razie Sejm, jeżeli uzna to za stosowne, będzie mógł jeszcze dalej podwyższać ją w miarę potrzeby.

Wydział krajowy równocześnie przedkłada pod uchwałę Sejmu rezolucyę do Rządu domagającą się: a) przyznania listom Król. Galicyi emitowanym do wysokości 10 milionów koron, charakteru walorów pupilarnych, kaucyjnych i depozytowych; b) przyznania ulg podatkowych i należytościowych, przyznanych emisyi listów rentowych Król. Galicyi emisyi dotychczasowej, także listom rentowym dodatkowej emisyi aż do wysokości 10 milionów koron.

W załatwieniu sprawozdania Komisyi agrarnej uchwałą z dnia 21 października 1908 wyraził Sejm pełne swe uznanie Komisyi rentowej za jej działalność w pierwszym okresie istnienia.

Z zadowoleniem stwierdza Komisya agrarna, iż w okresie czasu od 1/9 1908 do 1/9 1909 tak Komisya dla włości rentowych jak i jej biuro spełniło swój obowiązek sumiennie w poczuciu doniosłego zadania, jakie ustawa odnośna nań wkłada. Posiedzeń pełnej Komisyi odbyło się więcej niż w poprzednim okresie, a tym sposobem do pewnego stopnia umożliwiono członkom ściślejsze wejrzenie w sprawy, które mają rozpoznać i decydować. Chaotyczne stosunki, jakie panują w Galicyi w stanie tabularnym własności t. z. rustykalnej, są jednym z głównych powodów powolnego postępu w załatwieniu podań. Przy załatwianiu podań gospodarzy obciążonych już w chwili wniesienia prośby różnemi zobowiązaniami, rozwikłanie tych, wydobycie od różnych władz i instytucyj różnych dokumentów, wyjaśnień i uzupełnień, wymaga także wiele czasu, ale mimo wszystko postęp w szybkiem załatwianiu w myśl życzenia Sejmu i Komisyi agrarnej jest widoczny, zawdzięczać go należy natężonej pracy kierownika biura i jego współtowarzyszy. Gdy jednak przewidzieć nietrudno, że z każdym rokiem zakres działania Biura będzie większy, Komisya agrarna zwraca uwagę Sejmu, iż pomnożenie sił w różnych działach pracy biura Komisyi dla włości rentowych jest rzeczą konieczną, a kwota 6000 K. w preliminarzu budżetu na r. 1910 wstawiona na utrzymanie personalu technicznego i innego, jest wydatkiem niezbędnym dla utrzymania biura Komisyi w możności szybszego załatwiania podań i połączonych z tem formalności.

W przeszłorocznem sprawozdaniu Komisyi agrarnej podniesiono, jako postulat pierwszorzędnego znaczenia stopniową decentralizacyę różnych przygotowawczych czynności przed przyznaniem i wypłaceniem pożyczki. Decentralizacyę tę projektowano przez ustanowienie w poszczególnych powiatach zastępców prawnych i ocenicieli (zarazem lustratorów) z zastrzeżeniem, aby czynności dotyczące załatwiali pod kierunkiem i nadzorem centralnego zarządu. Pomysł ten słuszny, w miarę rozszerzania się działalności Komisyi dla włości rentowych niezawodnie z czasem będzie konieczny do wprowadzenia.

Sprawa ocenicieli i lustratorów używanych przez Komisyę dla włości rentowych jest doniosłego znaczenia. Zwłaszcza na lustracye włości rentowych trzeba nacisk położyć, gdyż nie dosyć jest stworzyć rzecz pożyteczną, ale przypilnować, aby rzeczywiście użyteczną być nie przestawała. Nim stworzona będzie inna powiatowa i administracyjna organizacya agrarna, jak obecnie w kraju istniejąca Komisya włości rentowych, posługuje się referentami rolniczymi, których jest dwu do dyspozycyi.

Szacowanie wartości gospodarstw i wymierzanie wysokości pożyczek w roku sprawozdawczym odbywało się z całą ścisłością. Nie kierowano się pożądaniem ziemi, tak wybitnem u włościan naszych, które często powoduje dopłacenia za morg gruntu, nie oparte na rentowności nabytego gruntu. — Uwzględniano właściwości charakteru petenta, jego tężyznę i tem samem możność sprostania przyjętym zobowiązaniom.

Komisya włości rentowych uważa obecny peryod za przejściowy, w którym dłużnikom zależy przedewszystkiem na tem, aby sprostali swym kredytowym zobowiązaniom. Tak określa w swem sprawozdaniu stan teraźniejszy dłużników w znacznej ich większości. Nie przesądza, iż później można będzie udzielone pożyczki uzupełniać przez dodatkowe przyznania kwot potrzebnych na wybudowanie lepszych budynków mieszkalnych, gospodarskich lub dokupno lepszego i liczniejszego inwentarza martwego i żywego.

Reasumując w cyfrach powyższe sprawozdanie, oparte na sprawozdaniu Komisyi dla włości rentowych, przedstawiają się wyniki działalności tej Komisyi w peryodzie roku 1908/9, jak następuje: Udzielono 123 pożyczek na kwotę łączną 1,138.200 koron, zatem przeciętna kwota pożyczki wynosi 9253 koron 63 hal. Oszacowano owych 123 gospodarstw na kwotę 2,490.981 koron, więc przeciętna wartość jednej włości rentowej wynosi 20.251 koron 87 hal.

W 123 włościach oszacowano wartość gruntów na 1,870.581 koron, czyli przeciętna wartość gruntów przeciętnej włości rentowej wynosi 15.207 koron 97 hal., a ponieważ przeciętna kwota udzielonych pożyczek wynosi 9253 koron 65 hal., przeto w stosunku procentowym przedstawia przeciętna pożyczka 60·85 proc. przeciętnej wartości w gospodarstwie rentowem. W poprzednim okresie sprawozdawczym 62 proc.

Pożyczki rentowe objęte sprawozdaniem stanowią 45·69 prc. ogólnej wartości przeciętnej gospodarstw rentowych. W poprzednim okresie do 31 sierpnia 1908, 47 prc.

W całym okresie działalności Komisyi włości rentowej od początku jej czynności po dzień 1 września 1900 utworzono 230 włości obejmujących 4667 morgów 910 sążni kw., udzielono pożyczek rentowych w kwocie 2,234.800 kor., przeto na jeden morg przypada 478 kor. 78 hal. Wartość gruntów wszystkich włości przyjęto na kwotę 3,491.890 kor., tak, że przeciętna wartość morga wynosi 748 kor. 13 hal. Wartość wszystkich budynków na wszystkich włościach przyjęto na kwotę 758.200 kor. Stosunek wartości budynków do wartości gospodarstw wynosi 16·34 prc. Stosunek wartości budynków do wartości gruntów wynosi 21·71 prc. Wartość inwentarzy żywych przyjęto na kwotę 290.089 koron.

Stosunek wartości inwentarza żywego do wartości gospodarstw rentowych wynosi 6·25 prc. Stosunek wartości inwentarza żywego do wartości gruntów wynosi 8·30 prc. Wartość inwentarzy martwych przyjęto na 99.545 kor. Stosunek tych inwentarzy do wartości gospodarstw wynosi 2·14 prc. Stosunek wartości inwentarzy martwych do wartości gruntów rentowych wynosi 2·85 prc. Cała wartość gospodarstw rentowych po 31 sierpnia 1909 wynosi 4,639.820 kor.

Stosunek sumy wypłaconych pożyczek do wartości całej gospodarstw rentowych wynoi 48·16 prc. Czysty dochód z wszystkich gospodarstw przyjęto na 198.950 kor. Renta roczna na 100.566 kor. Renta wynosi 50·50 prc. czystego dochodu w całym okresie dzia-

---

2)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## Tragiczna gra w karty.

*(Jules de Gastyne: „Une tragique partie d'écarté".).*

(Ciąg dalszy).

— Nie chciał być rozpoznany — powtórzył Just z akcentem niedowierzania. — Czyż to było możliwe w jego sytuacyi? Cały świat znał go przecież w Paryżu!

— Widocznie nie zdawał sobie z tego sprawy.... Zresztą jaki powód, jaki cel miałoby to morderstwo?

— To właśnie chciałbym zbadać....

— Aby go okraść?...

— Nie sądzę.

— Zatem — zemsta?

— Być może. Albo dla interesu.

— Jakto, dla interesu?

— Ktoś mógł mieć w tem interes, aby hrabia de Riozor nie żył....

— Zatem ja! ponieważ ja po nim dziedziczę!

— Nigdy nie miałem zamiaru podejrzewać pani....

— Jesteś pan rzeczywiście łaskaw, — odparła hrabina z przekąsem.

— Hrabia mógł mieć nieprzyjaciół.

— Nie mam o nich żadnego wyobrażenia.

— Może miał stosunek....

— I o tem nie wiem. Mój mąż kochał mnie bardzo i był o mnie zazdrosny. Ciągle czynił mi wyrzuty, że nie kocham go tak, jak tego pragnął. I to czyniło go chmurnym i oddalało odemnie.

— Czy nie zwróciła pani uwagi na pewien szczegół, zaznaczony w dziennikach?

— Jaki szczegół?

— W portfelu męża pani, zupełnie pustym, znaleziono kartę — króla kierowego.

— Tak, czytałam o tem.

— Nie zadziwiło to pani?

— Nie. Uważałam to za rzecz zupełnie naturalną. Mąż mój był zapalonym graczem; cóż więc dziwnego, że znaleziono przy nim kartę?

— Nie byłoby zapewne nic w tem dziwnego, gdyby nie to, że kilka dni przedtem znaleziono także kartę, króla treflowego, w kieszeni innego człowieka, który zginął także śmiercią gwałtowną.

— Chce pan mówić o bankierze Barré?

— Tak, pani.

— Więc i przy nim znaleziono kartę, króla treflowego? On był także graczem. Często z moim mężem spotykał się w klubie.

— Znała go pani?

— Bardzo zdaleka. Lepiej samą panią Barré, z którą widuję się często w świecie. Bankier, jak mówią, padł ofiarą mordu.

— Podobnie jak i mąż pani.

— Och, mój mąż! Nie wierzę w to, chyba, że będę miała oczywiste dowody.

— Mam nadzieję, że ich dostarczę. A powiem nadto, co panią zapewne zadziwi, że mąż pani zamordowany być musiał — przez te same osoby i z tych samych powodów, co bankier.

— Co pan mówi!

— Może to pani nie wyda się tak dziwnem, gdy dodam, że karta, którą znaleziono w portfelu męża pani, pochodzi z tej samej talii, co karta znaleziona w kieszeni pana Barré. Wszystkie oznaki przemawiają przynajmniej za tem: rysunek odwrotnej strony jest podobny, tej samej barwy.

— To istotnie dziwne — rzekła hrabina, nagle zamyślona.

— Jest jeszcze jeden fakt, zapewne pani nieznany, a który to zdziwienie jeszcze spotęgować może. Tejże samej nocy znaleziono jeszcze zwłoki barona d'Artona.

Hrabina widocznie drgnęła.

— Baron d'Arton nie żyje?

— Tak pani. Czy pani go znała?

— Znam bardzo dobrze jego żonę. Śliczna kobieta. I z czegoż on umarł?

— Umarł tak, jak bankier Barré, jak mąż pani. Padł ofiarą morderstwa.

— Co pan mówi?

— Najszczerszą prawdę. Takie jest moje przekonanie.

— Ależ to przerażające!

— Niezawodnie.

— Biedna baronowa!

— Teraz pani pojmie, że jest rzeczą konieczną przeprowadzenie ścisłego śledztwa, co do tych śmierci....

— Oczywiście. To obowiązek.

— Zdumienie pani stanie się jeszcze większe, gdy dodam, że w kieszeni barona, podobnie jak w portfelu męża pani i bankiera Barré, znaleziono kartę do grania, króla karowego, pochodzącą z tejże samej talii.

Hrabina widocznie drgnęła.

— To niepodobna! zawołała.

— To jest niezaprzeczona prawda. Widziałem wszystkie trzy karty, porównałem je wszystkie najdokładniej. I dla mnie niema nawet cienia wątpliwości, że pochodzą z jednej i tej samej talii. Jak się to stało? Z jakiego powodu oni rozdzielili między siebie te trzy karty i dlaczego po tym podziale zostali zamordowani? To właśnie stanowi zagadkę.

— Rzecz nadzwyczajna, istotnie.

— Nieprawdaż, pani hrabino?

— Nadzwyczajna, a zarazem przerażająca.

— Brakuje jeszcze — dodał Just — króla pikowego. Kto wie, czy nie znajdziemy niebawem czwartego trupa, w posiadaniu tej brakującej karty.

— Zna go pan?....

— Och, nie! Czynię właśnie w tym kierunku poszukiwania i śledzę. Szukam śladów zbrodniarza, który popełnił te morderstwa i dochodzę, w jakim to uczynił celu. A pani nikogo nie podejrzewa?

— Zupełnie nikogo. Jestem zupełnie oszołomiona tem, co usłyszałam z ust pana. Nigdy nie przypuszczałam, aby mąż mój mógł paść ofiarą jakiegoś spisku. Bo przecież idzie tu o spisek, nieprawdaż?

— Prawdopodobnie.

— Mąż mój nie zajmował się nigdy polityką. Był monarchistą, lecz raz przyszedłszy do przekonania, że wszelkie marzenia o restauracyi monarchii są płonne, usunął się i nie mieszał do niczego. Nie należał, o ile wiedzieć mogę, do żadnego tajemnego stowarzyszenia. Prowadził życie dość spokojne w swoim klubie i pałacu. Nie słyszałam nigdy o żadnych jego podejrzanych stosunkach, lub o nieprzyjaciołach. Wszystko, co mi pan mówi, wprost w osłupienie mnie wprowadza. — Muszę jednak zwrócić uwagę, że żona nie może nigdy przeniknąć wszystkich tajemnic męża, chociaż z drugiej strony mam to przekonanie, że nieboszczyk nic nie ukrywał przedemną....

(Ciąg dalszy nastąpi).

łalności Komisyi dla włości rentowych. Fundusz krajowy ponosi koszta utrzymania biura Komisyi włości rentowych. Koszt ten wynosił w r. 1907 30.052 kor. 20 hal., w r. 1908 41.359 kor. 7 hal., razem 71.411 kor. 27 hal.

Ponieważ w tych 2 latach udzielono razem pożyczek w kwocie 1,618.000 kor., przeto koszt utrzymania biura do sumy udzielonych pożyczek jest w stosunku procentowym 4·4 prc.

W r. 1909 po 31 sierpnia 1909 koszt utrzymania biura wynosi 34.673 kor. 29 hal., w tym samym czasie udzielono pożyczek na kwotę 616.800 kor. Stosunek tych dwu kwot procentowo wynosi 5·6 prc.

W latach 1907. 1908 i 1909 ogółem koszta utrzymania biura wynosiły 106.084 kor. 56 hal. obciążone pożyczkami rentowemi 4667 morgów, czyli na jeden morg w przecięciu wypada kosztów utrzymania biura 22 kor. 75 hal., koszta zaś utrzymania biura w stosunku do wypłaconej kwoty pożyczek procentowo są wysokości 4·74 prc.

# Akcya hr. Khuena.

(#) Hr. Khuen-Hedervary może się już powołać na wybitny sukces polityczny, jaki odniósł w Chorwacyi. Zna on wybornie tamtejsze stosunki, gdyż był przez 20 lat banem Chorwacyi, gdzie ma licznych przyjaciół i politycznych i osobistych. Mógł on też zręczniej i skuteczniej, niż ktokolwiek inny przystąpić do rozwikłania sytuacyi i do nawiązania z tamtejszymi przywódcami politycznymi rokowań, które uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Jak w Węgrzech zamierza hr. Khuen powołać napowrót do życia przed pięciu laty na głowę pobitą staroliberalną partyę, tak także w Chorwacyi liczył on odrazu na współdziałanie dawnej unionistycznej partyi narodowej, która po ostatnich wyborach do Sejmu straciła niemal wszelki wpływ i znaczenie w kraju. Wówczas to mniejsze opozycyjne stronnictwa, stanowiące pewnego rodzaju centrum między oportunistyczną partyą narodową, a radykalną Starcewicza, zjednoczyły się w koalicyę serbsko-chorwacką, która uzyskała słabą większość w Sejmie. Utrzymywała ona z początku przyjazne stosunki z koalicyjnym rządem węgierskim, a dopiero rozprawy nad wniesioną przez Kossutha pragmatyką służbową dla urzędników kolejowych, w której pomieszczono postanowienie, iż posady w Chorwacyi mogą otrzymywać tylko osoby władające językiem węgierskim, wywołały gwałtowną walkę między stronnictwami węgierskiemi i Chorwatami, którzy w Sejmie węgierskim chwytali się nawet środków obstrukcyjnych. Gabinet Wekerlego nie dążył do załagodzenia tych konfliktów, które zresztą nie było łatwe, bo Chorwaci żądali bezwarunkowo cofnięcia pragmatyki służbowej, a tego nie mógł uczynić Wekerle ze względu na przewodnie podówczas stanowisko Kossutha.

W tym krótkim okresie zajmowali po kolei stanowisko banów w Chorwacyi: hr. Pejacevicz, Rakodczay i wreszcie br. Rauch. Sejm zebrał się kilka razy, ale wskutek hałaśliwych scen bywał odraczany, a wreszcie br. Rauch rozwiązał Sejm, ale przy nowych wyborach nie zdołał przeprowadzić ani jednego swego zwolennika, wskutek czego nie dopuścił nawet do ukonstytuowania się Sejmu, lecz zaraz na pierwszem posiedzeniu go odroczył. Odtąd rządzono już bez Sejmu.

Pierwszą czynnością hr. Khuena było więc ułożenie pewnego *modus vivendi* między Chorwacyą a Węgrami. W tym celu przeprowadził on porozumienie między partyą narodową a koalicyą serbsko-chorwacką i stworzył korzystną podstawę do uruchomienia Sejmu zagrzebskiego i do uzdrowienia administracyi publicznej w kraju.

Szczęśliwym okazał się również wybór nowego bana. Został nim Mikołaj Tomasicz. Był on dawniej profesorem ekonomii politycznej w Uniwersytecie zagrzebskim, a gdy w r. 1903 hr. Khuen utworzył swój pierwszy gabinet węgierski, powołał do niego Tomasicza jako ministra dla Chorwacyi. Po klęsce partyi narodowej w Chorwacyi, usunął się Tomasicz z życia politycznego, oddał się wyłącznie studyom naukowym i ogłosił wielkie, także zagranicą cenione dzieło p. t. *Corpus iuris croatici*. Obecnie w 45 roku życia powraca znowu Tomasicz na widownię publiczną i obejmuje wysoki urząd bana, a nominacyę jego powitała sympatycznie nawet opozycya chorwacka. To może oczywiście tylko ułatwić jego dalsze zadanie, polegające na przywróceniu konstytucyjnych stosunków w kraju i unormowaniu prawidłowego współdziałania z rządem węgierskim.

O wiele trudniej niż w Chorwacyi rozwija się akcya hr. Khuena w samych Węgrzech. Lecz mimo licznych niepomyślnych okoliczności nie traci hr. Khuen nadziei, iż powiedzie mu się utworzenie nowej partyi politycznej, która przy najbliższych wyborach uzyska większość w Izbie i zaburzone stosunki publiczne w kraju wprowadzi na normalne tory. Z wybitnych osobistości politycznych dotąd właściwie tylko jeden hr. Stefan Tisza z całem przekonaniem i zapałem popiera plany hr. Khuena i zarówno wśród swoich przyjaciół politycznych w partyi staroliberalnej, jak i w stronnictwie konstytucyjnem zbiera zwolenników dla przeprowadzenia programu nowego rządu. Stanowisko stronnictwa konstytucyjnego nie jest jednak jeszcze wyjaśnione. Część jego nagina się ku polityce hr. Khuena, ale przywódca stronnictwa hr. Juliusz Andrassy ze znacznym zastępem oddanych sobie członków, jakkolwiek uznaje potrzebę skupienia umiarkowanych czynników, to jednak nie chce, aby kierownicza w tej sprawie akcya spoczywała w ręku hr. Khuena, który jego zdaniem przez nagłe odroczenie Sejmu złamał konstytucyę i który według jego przekonania nie posiada w kraju dostatecznej popularności i zaufania, aby mógł wytworzyć silną większość rządową i przeprowadzić pomyślne rozwiązanie przesilenia wewnętrznego.

Natomiast między Andrassym i Tiszą istnieje najzupełniejsze porozumienie we wszystkich kwestyach politycznych. Andrassy sądzi, iż gdyby Tisza zechciał objąć ster rządów, stanie przy nim bezwarunkowo cała partya konstytucyjna, a nadto potrafi on odrodzić staroliberalną partyę, uzyskać poparcie partyi ludowej, a do wytworzonej przez niego nowej partyi rządowej przyłączyłaby się, jeżeli nie cała, to przynajmniej bardziej umiarkowana grupa partyi Kossutha. W takich warunkach akcya Tiszy mogłaby liczyć na zupełne powodzenie. Tak sądzi hr. Andrassy.

Już dawniej proponowano Tiszy, aby stanął na czele gabinetu. Wstrzymywały go od tego z początku powody rzeczowe, a teraz przyłączyły się jeszcze względy osobiste. Tisza bowiem nakłonił hr. Khuena do objęcia rządów i przyrzekł mu najusilniejsze poparcie, a przeto nie chce teraz opuścić Khuena i nie dotrzymać danego słowa. Z drugiej znowu strony hr. Khuen na poufnych konferencyach z kierownikami stronnictw politycznych oświadczył gotowość do dobrowolnego ustąpienia, jeśli dane będą rękojmie, że pod innem przewodnictwem łatwiej i łagodniej można będzie ubezpieczyć uporządkowane stosunki w kraju. W tym też duchu złożył on na onegdajszej audyencyi wiedeńskiej sprawozdanie o obecnej sytuacyi wewnętrznej, przyczem wyjaśnił także stanowisko hr. Andrassego. Monarcha jednak nie zgodził się na żadną zmianę gabinetu i pozostawił w ręku hr. Khuena dalsze rozwiązanie przesilenia.

Z rozmowy, jaką po audyencyi miał hr. Khuen z dziennikarzami węgierskimi, wynika, iż zabierze się on teraz z tem większą energią do dzieła. Przedewszystkiem zarządzona została odpowiednia zmiana nadżupanów. Na stanowiska te powołuje hr. Khuen przeważnie osobistości, wyznające zasady z r. 67 i przy ich współdziałaniu rozpocznie się organizacya nowej partyi rządowej, która przyjąć ma nazwę partyi Deaka. Przywódcy stronnictwa konstytucyjnego, jak Andrassy, Szell, Wekerle, nie wstąpią do nowej partyi, ale innym członkom pozwolono to uczynić i jak słychać, znaczna ich część przyłączy się do hr. Khuena.

Samo jednak utworzenie nowej partyi nie wystarczy. Potrzeba jeszcze ożywionej agitacyi w całym kraju, aby przy najbliższych wyborach jej członkowie zdobyli jak najwięcej mandatów. Agitacya taka ma być podjęta na szeroką skalę. Na pierwszy niejako ogień wysunięty został minister handlu Hieronymi, który przed kilku dniami na licznem zgromadzeniu wyborczem wypowiedział znaczącą mowę programową, a w niej nietylko surowo ocenił urzędową działalność swego poprzednika Kossutha, ale w ogóle poddał ostrej krytyce całą politykę ostatniej koalicyi i zjednoczonych z nią stronnictw. Podtrzymywanie silnego w kraju prądu przeciw koalicyi może być dobrym manewrem taktycznym. Rząd bowiem i nowa jego partya będzie musiała stoczyć główną walkę wyborczą ze stronnictwami koalicyjnemi, a przedewszystkiem z partyą niepodległości. Walka będzie trudniejsza, jeśli Kossuth i Justh porozumieją się z sobą co do podjęcia wspólnej akcyi wyborczej. Mimo to szanse zwycięstwa rządowego są znaczne, bo kraj znużony nieustannymi konfliktami konstytucyjnymi i prawno-państwowymi, chce ostatecznie spokoju, a wypadki ostatnich lat mogły go dostatecznie przekonać, że puste hasła i frazesy skrajnych stronnictw wywołały tylko ogólne zamięszanie i wzburzenie w kraju, spowodowały anarchię budżetową, przyczyniły się do zastoju w handlu i przemyśle i pogorszyły warunki publicznego kredytu. Nie tyle same polityczne programy, ile raczej praktyczne potrzeby i interesy szerokich warstw ludności wpłyną rozstrzygająco na ostateczny wynik przygotowującej się obecnie na Węgrzech wielkiej kampanii wyborczej.

---

Budapeszt. Członek Izby magnatów bar. Dezyder Pronay odbył z Justhem dłuższą konferencyę w sprawie kooperacyi obu grup partyi niezawisłości w walce wyborczej. Wybrano w tej sprawie komitet, który ma ustalić program postępowania oparty na utrzymaniu dotychczasowego stanu posiadania obu grup.

# Reforma wyborcza w Sejmie pruskim.

Jak już doniesiono, przystąpił wczoraj Sejm pruski do obrad nad reformą wyborczą.

Wśród gwałtownych okrzyków protestu na ławach socyalistów, zabrał głos prezes gabinetu Bethmann-Hollweg i omawiał w dłuższej mowie przedłożenie wyborcze. Wskazując na praktyczne skutki klasowego prawa wyborczego, oświadczył mowca, że dotychczasowa ustawa pruska nie była ani biurokratyczna, ani plutokratyczna. Dla poparcia swego zdania przypomniał podatek osobisto-dochodowy, jaki istnieje w niektórych państwach demokratycznych, upaństwowienie kolei żelaznych, rozszerzenie samorządu itd. Prusy nie potrzebują wstydzić się przed światem swej pracy kulturalnej. Rząd nie reprezentuje interesów jednostronnych, konserwatywnych, ma zawsze na oku interes państwa, a nie partyj. Rząd odpiera też zarzut, jakoby porzucał podstawy dla prawa wyborczego oparte na konstytucyi. Przed zmiennemi prądami opinii publicznej rząd się nie cofnie. Jeśli idzie o żądanie powszechnego prawa głosowania u socyalnych demokratów, to odzywa się w tem zadaniu pragnienie władzy i nadzieja, że zwolna tą drogą zdoła socyalna demokracya podminować ustrój monarchiczny państwa. U centrum i wolnomyślnych działają etyczne i teoretyczne motywy. Kwestyę reformy prawa wyborczego pojmują w tych kołach najwidoczniej jako stałą formułę, w którą zebrano wszystko, co jest wynikiem społecznego niezadowolenia, choć niewiele ma ona związku z tą kwestyą. Samowola policyjna, reakcya, system agrarno-feudalno-junkierski, oto pojęcia, które ma usunąć reforma prawa wyborczego.

W dłuższym wywodzie wykazywał dalej p. Bethmann-Hollweg bezpostawność takich haseł. Kwestya reformy prawa wyborczego z tej przyczyny zatacza tak szerokie kręgi, ponieważ identyfikuje się z nią żądanie powietrza i światła dla wszystkich. Dalej powołał się p. Bethmann-Hollweg na ostatnie wybory w Anglii, gdzie długoletnia polityczna kultura ludności, nie pozwoliła na przenoszenie przeciwieństw politycznych czy też religijnych na teren osobistych sprzeczności. W Prusiech, w przeciwieństwie do Anglii, rzeczy mają się inaczej. Lekceważy się tu przeciwnika. Zniesienie 3-klasowego systemu wyborczego ma polepszyć stosunki w każdym kierunku. Kto jednakowoż tak sądzi, łudzi się. Kanclerz występuje za zatrzymaniem 3-klasowego systemu wyborczego. Rząd jest zdania, iżby jawne wybory były zatrzymane. Wprawdzie rząd nie lekceważy i niedoceniać nie chce wyborów tajnych, jest jednakże za jawnym wyborem, gdyż przez to podnosi się uczucie odpowiedzialności u wyborców i jawne wybory nie dopuszczają do tego, ażeby — jak pod płaszczykiem głosowania tajnego — propagowano i broniono idei, do których ktoś publicznie przyznać się nie śmie. Rząd niedopuści, by ukrócano pruską odrębność. Kierujcie się zawsze tem w obradach — kończył szef rządu — a oddacie należytą usługę nietylko Prusom, lecz także państwu niemieckiemu. (Oklaski na prawicy i Centrum, sykania na ławach socyalistów).

Min. spraw wewn. Moltke podniósł, iż ze względu na to, że przedłożenie zmienia podstawy konstytucyjne, obrady muszą być prowadzone w formie dyskusyi nad postanowieniami zmieniającemi konstytucyę. Następnie omawiał minister szczegóły przedłożenia.

O przedłożeniu przemawiali w dalszym ciągu p. Richthoffen (konserw.), Traeger (wolnom.) i Schiffer (lib.), poczem obrady odroczono do dziś.

# KRONIKA.

*Lwów, 11 lutego.*

— **Kalendarz.**
Sobota (12 lutego):
Eulali m. — Radzyna św. — Trech Świat.
Wschód słońca o godzinie 6·41 rano, zachód słońca o godzinie 4.35 po południu.

— **Z kolei.** Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie donosi: Dnia 10 b. m., o godz. 11 w nocy z niewiadomej dotąd przyczyny odłączyło się kilkanaście ostatnich wozów od pociągu towarowego nr. 383 przed zwrotnicą wjazdową w Dawidowie, przyczem nastąpiło wykolejenie 5 wozów. Wskutek tego przy pociągu pospiesznym nr. 302 i pociągu osobowym nr. 313 zarządzono przesiadanie się podróżnych. Z personalu kolejowego nikt nie doznał obrażenia.

— **W Kole liter. artyst.** w koncercie, zapowiedzianym na niedzielę 13 b. m., wystąpi również śpiewaczka z Warszawy, uczenica Reszkiego panna Marya Nowacka. Akompaniuje: p. Marceli Mark.

— **»Sokół« IV.** urządza w niedzielę, 13 b. m., w sali gimnastycznej szkoły im. św. Antoniego (ul. Głowińskiego) uroczysty wieczór dla uczczenia 5 rocznicy założenia gniazda na przedmieściu łyczakowskiem.

△ **Małoletni zbieg.** Czternastoletni Henryk Martyniszyn, uczeń III. klasy szkoły wydziałowej, wydaliwszy się z domu swej opiekunki p. Seweryny Wróblewskiej przed kilku jeszcze dniami, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec jest brunet, słusznego wzrostu i ubrany był w popielate palto i studencką czapkę.

△ **Ucieczka umysłowo chorej.** Ze Zborowa doniesiono tutejszej policyi, że onegdaj zbiegła ztamtąd 20-letnia umysłowo chora Chana Rothówna.

Rothówna jest brunetka i ubrana była w czarną suknię i w czepek,

△ **Ogień sufitowy.** W realności p. Józefa Szestaka za rogatką Łyczakowską zajął się wczoraj od pieca sufit. Miejska straż pożarna usunęła wkrótce grożące niebezpieczeństwo.

△ **Schwytanie dezertera.** W mieszkaniu Jana Mazurka, podmajstrzego murarskiego, zamieszkałego przy ul. Zamarsynowskiej l. 17 aresztowano wczoraj Józefa Balasa, dezertera 30 pp.

△ **Kronika policyjna.** Na placu Gołuchowskich skradziono wczoraj wieczorem Izraelowi Mandlowi, handlarzowi ryb z Gródka Jagiellońskiego, w chwili, gdy wsiadał do wozu kolei elektrycznej, pulares, zawierający 1600 koron.

Z mieszkania p. Zygmunta Koflera przy ul. Skarbkowej l. 7 skradziono 7 sztuk kap na łóżka, obrusy na stoły i inne rzeczy, łącznej wartości 230 kor.

Z klatki schodowej realności przy ul. Sapiehy l. 33 skradziono p. Józefowi Königowi dwa długie lustra, wartości 60 kor.

— **Znalezione zwłoki na ulicy.** Wczoraj nad ranem w kałuży błota na jednej z ulic na Grzegórzkach znaleziono zwłoki 29-letniej Katarzyny Siwkowej, żony dorożkarza Juliana Siwki. Na miejsce przybyła komisya z ramienia krakowskiej dyrekcyi policyi, oraz lekarz obwodowy dr. Królikowski, który zarządził przewiezienie zwłok do zakładu medycyny sądowej celem zbadania przyczyn śmierci zmarłej, drogą sekcyi. Wobec krążącej pogłoski, że Siwkowa padła ofiarą morderstwa władze policyjne rozwinęły śledztwo w tym kierunku.

— **Bora.** Z Rjeki telegrafują: Z powodu szalejącego w zatoce kwarnerskiej bory ruch na ulicach ustał zupełnie, lokalne i międzynarodowe linie telegraficzne przerwane. Także w porcie bora wyrządził szkody; ładowanie i wyładowywanie towarów wstrzymane. Jeden parowiec angielski i jeden węgierski nie mógł wypłynąć z portu. Góry i wybrzeże pokryte śniegiem.

# Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** W poniedziałek dn. 14 b. m., wystąpi po raz pierwszy we Lwowie śpiewak holenderski Carel van Hulst.

Młody ten artysta był do niedawna filarem opery w Amsterdamie; po gościnnym występie z Carusem, w którym odniósł niebywały sukces, zaangażowany został na szereg lat do król. opery w Berlinie w której zajął miejsce słynnego van Roya.

Program koncertu lwowskiego budzi dzięki swojemu ogromowi i różnorodności wielkie zaciekawienie. Obejmuje on utwory najcelniejszych kompozytorów pieśni od Mozarta do Wagnera i Straussa. Bilety sprzedaje skład nut W. Zadurowicza.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, w piątek, po raz 2 „Zbrodnia i kara“.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Uriel Akosta“, tragedya w 5 aktach Karola Gutzkowa, z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 1 w bież. sezonie „Cavalleria rusticana“, debiut Józefy Zacharskiej, uczenicy Kaz. Kuncewiczowej. Gościnny występ Henryka Drzewieckiego. Nastąpi „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, z p. Mannem w partyi „Cania“.

W niedzielę, o godz. 3 po poł. „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 15 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

W poniedziałek, po raz 3 „Zbrodnia i kara“.

## Rada miasta Lwowa.

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego wiceprezydent miasta dr. Rutowski i podał do wiadomości Rady, że Wydział krajowy przedłożył Sejmowi wnioski w sprawie budowy we Lwowie szpitala dla chorób zakaźnych, w których przyjmując ofiarowany przez gminę grunt wartości 800.000 kor. oświadczył gotowość przeznaczenia na ten cel 600.000 kor. celem natychmiastowego rozpoczęcia budowy dwu pawilonów (jednego dla chorych na tyfus i dyfteryę i drugiego dla chorych na szkarlatynę na 120 łóżek), nadto pawilonów administracyjnego i obserwacyjnego. Jednakże Wydział krajowy nie zgadza się na warunki gminy, aby kraj aż do wybudowania całości na 250 łóżek zatrzymał dotychczasowy szpital zakaźny na 80 łóżek i aby kraj miał obowiązek podjęcia budowy całości szpitala do 5 lat.

Mowca podniósłszy następnie, że po usunięciu tych warunków sprawa byłaby prostą darowizną ze strony miasta na rzecz kraju, bez żadnej rekompensaty, oświadczył się kategorycznie za utrzymaniem poprzednich uchwał Rady miejskiej i przedłożył do uchwały następujące wnioski:

Rada m. Lwowa dowiedziawszy się o wnioskach Wydziału krajowego, przedłożonych wczoraj Sejmowi w sprawie budowy szpitala zakaźnego przy powszechnym kraj. szpitalu we Lwowie, uchwala co następuje:

1. Rada m. Lwowa trwa nieodmiennie przy uchwałach swoich w tej sprawie, odstępujących krajowi realność 8-morgową, wartości około 800.000 kor. pod krajowy szpital dla chorób zakaźnych, pod warunkiem, że przy wybudowaniu na razie pawilonów na 120 chorych dzisiejszy pawilon dla chorych zakaźnych nie będzie zniesiony aż do czasu, kiedy podobny zakład dla chorych zakaźnych na 250 chorych nie zostanie zbudowany.

2. Rada m. Lwowa utrzymuje warunek, pod którym ofiarowała krajowi realność pod budowę szpitala dla chorych zakaźnych, a mianowicie, że Wydział krajowy podejmie budowę potrzebnych pawilonów dla chorych zakaźnych na 250 chorych w ciągu 5 lat.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos radni: Neumann, Śliwiński, dr. Stesłowicz, Wczelak, dr. Starzewski i dr. Mikołajski, powyższe wnioski Rada jednomyślnie uchwaliła.

R. Czarnecki zwrócił się do prezydyum miasta z prośbą o polecenie miejskiemu urzędowi budowniczemu, aby zastanowił się nad tem, czyby nie należało przy sposobności budowy gmachu Kasyna miejskiego pomyśleć o stworzeniu pasażu między ulicą Akademicką a Batorego.

R. Ihnatowicz domagał się wydania zarządzeń, aby nie uprawiano sportu saneczkowego po ulicach, lecz tylko w miejscach na ten cel już urządzonych.

Prezydent Ciuchciński oświadczył, iż w tej sprawie odniósł się już do dyrekcyi policyi.

Następnie odczytał prezydent Ciuchciński zaproszenie na kongres narodowy polski w Waszyngtonie dnia 3 maja b. r., który odbędzie się równocześnie z odsłonięciem tam pomników Kościuszki i Pułaskiego.

Zaproszenie to przekazała Rada do załatwienia sekcyom organizacyjnej i bankowej.

Z porządku dziennego po powzięciu drugiej uchwały w sprawie deklaracyi ekstabulacyjnej, którą gmina m. Lwowa ma udzielić właścicielom „Fabryki chleba Merkury“ pp. Czudżakowi i Kleczeńskiemu, referował r. dr. Lilien imieniem sekcyi finansowej sprawę udzielenia subwencyi komitetowi urządzającemu we Lwowie wystawę sztuki w Pałacu sztuki na placu powystawowym w czasie od 15 maja do 31 sierpnia b. r.

Referent wniósł, aby Rada uchwaliła na urządzenie tej wystawy 20.000 koron, na nagrody 5000 koron, a na restauracyę Pałacu sztuki 3200 koron.

Po dłuższej na ten temat dyskusyi, w której zabierali głos radni: Ihnatowicz, dr. Stesłowicz, Jonasz, Czarnecki, dr. Dwernicki, dr. Schleicher, Zawoyski, Bolesław Lewicki i dr. Rutowski, uchwalono ostatecznie w myśl wniosku r. Bolesława Lewickiego udzielić jedynie subwencyi na urządzenie wystawy sztuki w kwocie 20.000 koron.

Wniosek dalszy r. B. Lewickiego o przeznaczenie kwoty 5000 koron na zakupno obrazów z tej wystawy i wniosek r. dr. Dwernickiego, aby na ten cel użyć kwoty 10.000 koron, przeznaczonej budżetem na r. 1910, przekazano magistratowi do zbadania.

R. dr. Lilien referował następnie drugą sprawę, stojącą w ścisłym związku z poprzednią. Wniósł mianowicie, aby na prośbę komitetu wystawy etnograficznej o udzielenie Pałacu sztuki w r. b. i subwencyi na urządzenie wystawy, odpowiedzieć, że w tym roku oddanie jej Pałacu sztuki już jest niemożliwe, ale zaproponować go na r. 1911, przyczem kwestya subwencyi będzie traktowana w odpowiednim czasie.

Referent dodał, że w przyszłym tygodniu przyjdzie z wnioskami co do zapowiedzianej na jesień wystawy architektonicznej.

Na wniosek r. Neumanna w sprawie wystawy etnograficznej nie powzięto żadnej pozytywnej uchwały, ale odesłano ją do komitetu z 17, wybranego specyalnie do sprawy wystaw.

W końcu uchwaliła jeszcze Rada po krótkiej dyskusyi wydzierżawić folwark Lewandówka pp. Ziętkiewiczowi i Nowakowi na lat sześć za czynszem rocznym w kwocie 5100 koron.

Na tem o godzinie 10 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie.

## OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął dnia 9 b. m. w Schönbrunnie P. Ministra oświaty hr. Stürgkha na osobnem posłuchaniu.

= *Polit. Corresp.* pisze: Przed niedawnym czasem omawialiśmy w korespondencyi z Petersburga usiłowania podjęte w sprawie przywrócenia pełnych zaufania stosunków między gabinetami wiedeńskim a petersburskim. Przy poufnym charakterze konferencyi, które mają przebieg normalny i zdaje się rozwijają się w zadowalający sposób, wiadomości o szczegółach nie mogą mieć naturalnie pretensyi do cech autentyczności. Należy więc zalecić cierpliwość w oczekiwaniu wyników rokowań dyplomatycznych, zwłaszcza, że należy się spodziewać, iż opinia publiczna w tej chwili, kiedy rokowania zostaną ukończone, otrzyma wyczerpujące i uwierzytelnione wyjaśnienie.

= P. Minister handlu przedłożył prezydyum Izby poselskiej projekt w sprawie zakazu nocnej pracy kobiet w przemyśle. — Projekt jest zaopiniowany przez przyboczną Radę pracy i przemysłu.

= W parlamencie Rzeszy niemieckiej toczyła się w dalszym ciągu debata nad drugiem czytaniem etatu wojskowego. Obrady odroczono do jutra.

= W Hadze toczyła się w Izbie dyskusya w sprawie rzekomego listu cesarza Wilhelma do królowej Wilhelminy, w którym zawarte miały być pogróżki, że w razie nieuchwalenia obrony Holandyi przed Anglią, cesarz ją wojskiem swem osadzi. Minister spraw zagranicznych, powołując się na swą ministeryalną odpowiedzialność, oświadczył, że podobnego listu, ani telegramu, ani noty królowa nie otrzymała, nigdy nie miała też w tej sprawie rozmowy z cesarzem i nigdy z jego polecenia nikt z tem do niej się nie zwracał.

Minister zakończył wyrażeniem sympatyi dla cesarza niemieckiego, oraz wdzięczności za tak częste i jasne dowody przyjaźni, okazywane przez niego Holandyi.

= Nowy gabinet hiszpański ma skład następujący: Canalejas prezydyum, Garcia Pietro sprawy zewnętrzne, hr. Sagasta sprawy wewnętrzne, gen. Aznar teka wojny, Miranda tekę marynarki, Cobian teka skarbu, ks. Taburino teka sprawiedliwości, Calbetia roboty publiczne, hr. Romanones teka wyznań i oświaty.

Większość dzienników wita z radością nowy gabinet. Dzienniki liberalne wyrażają ubolewanie z powodu sposobu, w jaki Canalejas przyszedł do władzy; również i dzienniki republikańskie wyrażają podejrzenie co do roli, jaką Canalejas w ostatniem przesileniu odegrał w stronnictwie konserwatywnem. Niektóre upatrują w tem źródło nowych trudności.

## SEJM.

*(80 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu),*

**Lwów**, dnia 11 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye, oraz zgłoszony wniosek i interpelacye.

Wniosek: p. Skołyszewskiego i tow. o zezwolenie gminie Dobczyce na pobór opłat od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Interpelacye: p. dr. Makucha i tow. w sprawie wydawania surowicy gminom podgórskim; p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie nadużyć przy wyborach gminnych w Dorożowie, pow. samborskiego; p. T. Starucha i tow. w sprawie rzekomego pokrzywdzenia pewnego włościanina przez urząd podatkowy w Borszczowie, w sprawie niewypłacenia zapomogi ruskiej bursie w Brzeżanach, w sprawie nieprawnego zarachowania kosztów leczenia w szpitalu w Śniatynie i w sprawie nieposzanowania języka ruskiego w centralnym urzędzie tefegraficznym we Lwowie; p. Sodomory i tow. w sprawie niewłaściwego podania terna na stałą posadę nauczycielską w 4-klasowej szkole żeńskiej w Kozowie.

Z kolei p. T. Staruch w formie zapytania do JE. P. Marszałka krajowego zaznaczył, że wczoraj przy pierwszym punkcie porządku dziennego, gdy przyszło do głosowania, zażądał stwierdzenia kompletu. P. Marszałek krajowy, jakkolwiek stwierdził, że kompletu nie było, nie postąpił według regulaminu, t. j. nie odroczył posiedzenia na kilka chwil, lecz przystąpił do dalszego punktu porządku dziennego, pomijając dwa pierwsze. Regulamin — mówił p. Staruch — jest już nadzwyczaj okrojony, tak, że Marszałek prawie jest dyrektorem, a posłowie uczniami. Jeżeli jeszcze P. Marszałek krajowy według swego zdania w ten sposób interpretuje regulamin, to należy przeciw temu stanowczo zaprotestować. Mowca zapytuje P. Maszałka krajowego, jak wczorajsze postępowanie swe usprawiedliwia.

P. Marszałek krajowy: Już wczoraj odpowiedziałem, że § 37 mówi o obecności posłów tylko przy głosowaniu i wyborach. Ustęp drugi tego paragrafu powiada, że, jeżeli okaże się brak przepisanego kompletu do głosowania lub wyborów, Marszałek zarządza zamknięcie posiedzenia, lub je przerywa. Ponieważ odroczyłem te punkty porządku dziennego i rozpoczęliśmy dyskusyę ogólną, przeto do dyskusyi ogólnej, według mego zdania, kompletu nie było potrzeba. (Brawa).

Następnie przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi ogólnej nad sprawozdaniem komisyi bankowej o powołaniu do życia akcyjnego Banku przemysłowego.

Generalny mowca *za* wnioskami komisyi p. hr. Piniński zabrawszy głos, zauważył przedewszystkiem, iż nie chce wcale wchodzić w rozpatrywanie kwestyi, czy założenie Banku przemysłowego jest potrzebne, raz dlatego, że uważa sprawę już za przesądzoną, a powtóre dlatego, że wierzy, iż Bank przemysłowy może być pożyteczny, jeżeli w sposób odpowiedni będzie mógł funkcyonować.

Przechodząc z kolei do rozpatrzenia kwestyi zebrania kapitału, oświadczył p. hr. Piniński, iż obie drogi, proponowane w toku dyskusyi uważa za zupełnie niepraktyczne. Kapitały z Anglii, Francyi lub Belgii nie dałyby się ściągnąć do tego rodzaju przedsiębiorstwa, bo kapitały te wabi jedynie taka rzecz, która rokuje jakieś nadywyczajne rezultaty, wabi je tylko to, co wygląda na kopalnię złota. Nawet, gdyby taki kapitał się znalazł, to kierownictwo jego spoczęłoby w rękach kogoś, który nie zna stosunków naszego kraju, albo kierownictwo to nie miałoby bezpośredniej styczności z kapitałem macierzystym.

Myśli pewnej koalicyi Banków austryackich, podniesionej przez p. dr. Adama, nie uważa mowca za zbyt szczęśliwą, gdyż zdaniem mowcy, nie byłaby wówczas możliwa jednolita polityka przemysłowa.

Pozostaje przeto albo oparcie się na kapitałach krajowych, albo pomoc wiedeńska.

Myśl oparcia się na kapitałach krajowych, na własnych siłach, jest bardziej popularna, a zwolennicy jej, w chwili, gdy ją podnosili, używali odnośnie do kapitału obcego słów bardzo energicznych jak n. p.: „obca niewola“, „jarzmo“ i porównywali kapitał ten do rozmaitych dzikich zwierząt. Naród nasz — ciągnął mowca dalej — łatwiej, niż którykolwiek inny, idzie na lep haseł i frazesów, co w połączeniu z przechwałkami i przecenianiem sił swoich prowadziło nieraz do katastrof bardzo wielkich w naszem życiu politycznem. Nawet w chwili pewnej pięknej reakcyi uchwalaliśmy olbrzymią armię, nie dając na nią zupełnie pieniędzy. W przemyśle taka fanfaronada nawet do chwilowych sukcesów doprowadzić nie może. W życiu społecznem wydaje się nam czasem, że jeżeli powiemy coś bardzo stanowczo, to już nie potrzebujemy tego zrobić, bo już tak każdy uwierzy, że tak jest. Ale w praktycznem życiu to nie popłaca. Nie wystarcza mówić: „teraz wyrzekamy się czczych frazesów“, „będziemy budowali cegiełka po cegiełce“ i t. d.

Mowca powołuje się w tej mierze na katastrofy galic. Kasy oszczędności, upadek Banku kredytowego i złączone z tem smutne doświadczenia.

Kto zapewni — mówił p. hr. Piniński — że nie uwierzymy po raz drugi podobnym fałszywym prorokom? Przypatrzmy się, co się działo następnie w galic. Kasie oszczędności. Obudził się pewien ruch szowinistyczny, który twierdził, że te przedmioty, które galic. Kasa oszczędności musiała objąć, przedstawiają olbrzymią wartość, a dzienniki pisały nawet, że byłoby to zaprzepaszczeniem honoru i milionów, gdyby Kasa pozbyła się tych przedmiotów. Ten szowinizm wyrządził Kasie jeszcze więcej szkody, niż cała defraudacya Zimy. Nadto interes taki może być grynderstwem, tych 10 milionów może zniknąć za dwa lata, przytem nie mamy doświadczenia przemysłowego i zawisli jesteśmy od targu wiedeńskiego. Zatem udział jakiegoś Banku wiedeńskiego nie jest sympatyczny, ale jest praktyczny i konieczny.

Z tego nie wynika jednak, ażeby kombinacya początkowa kraju „Tow. eskontowe dolno-austryackie — kraj“ była szczęśliwa, gdyż to są czynniki za dalekie. Przytem kraj nie miałby doświadczenia i albo ze zbytniej ostrożności nie występowałby z niczem, albo jeden praktyk z Tow. eskontowego trząsłby całą radą nadzorczą. Mówi się, że większość miałby kraj t. zn. Wydział krajowy. Znając stosunki w naszym kraju, trzeba liczyć się z tem, że pojawiłyby się zaraz zdania, iż uprzemysłowienie kraju ma odbywać się według jakiegoś klucza partyjnego. Powstała jedna fabryka konserwatywna, teraz trzeba zrobić coś dla narodowych demokratów, to znów dla ludowców, partyi młodo i staroruskiej. (Wesołość. Głosy: Bardzo dobrze!). Polityki w Banku przemysłowym prowadzić nie można, ale już podczas obrad komisyi bankowej dowiedzieliśmy się o pertraktacyach z konsorcyum krajowem. Ciekawy byłem, kto to był w tem konsorcyum, gdyż mojem zdaniem nie każdy kapitał krajowy mógł być w tym interesie pożądany. Pożyteczne i korzystne mogło być tylko takie konsorcyum, które jest przejęte tendencyą żywego i skutecznego na polu przemysłowem działania i dało tego działania dostateczne dowody.

Twierdzą, że Andrzej ks. Lubomirski tego rodzaju konsorcyum reprezentuje. On kryształową czystością swego charakteru, doświadczeniem i długoletnią pracą daje dostateczną gwarancyę, że spełni zadanie w sposób, dla kraju użyteczny. Od tej chwili rzecz cała przedstawia się inaczej i oświadczam, że w tej kombinacyi będę głosował za Bankiem przemysłowym.

Ale czy w tej kombinacyi Towarzystwo eskontowe będzie działać z korzyścią dla kraju? W tych sprawach nie oddaje się daleko idącym iluzyom. Towarzystwo eskontowe jest zaangażowane w wielu interesach tego rodzaju, że rozwój pewnych przemysłów tego samego rodzaju u nas mógłby z nimi kolidować. Ale jest bardzo wiele innych żłobów, do których nasz kraj przypuścić może.

Nie wierzę, by z tego spadł deszcz złoty na nasz kraj, gdyż warunki u nas dla przemysłu są trudne i przemysł powoli będzie się rozwijał. Nie życzyłbym sobie jednak zbyt szybkiego postępu, gdyż w życiu realnem postęp musi być powolny i ostrożny. Mówi się u nas często z zapałem o uprzemysłowieniu kraju, o stworzeniu nowych gałęzi przemysłu, zapomina się jednak o już istniejącym przemyśle i postępuje się wobec niego tak, jak wobec tego przyjaciela, o którym się tylko raz na rok na imieniny pamięta, a później cały rok dokucza się mu. (Głosy: Bardzo dobrze!) Przemysł istniejący potrzebuje także opieki. Niektóre postanowienia ustawodawcze z ostatnich lat bynajmniej o tem nie świadczą.

Przemówienie swe zakończył p. hr. Piniński apelem do czynników decydujących o polityce w Wiedniu, by także i o tym starym przemyśle ciągle pamiętali, a nietylko raz do roku podczas debaty sejmowej.

Zaledwie przebrzmiały ostatnie słowa mowcy, odezwały się w Izbie huczne i długotrwałe oklaski.

P. Sękowski zabrawszy z kolei głos dla faktycznego sprostowania, stwierdził, że sprawa zaliczkowania ropy Związkowi producentów przez akcyjny Bank związkowy, przedstawiona na onegdajszem posiedzeniu przez p. hr. Zamoyskiego, ma się nieco inaczej. Gdy Związek producentów był w większem przesileniu zwrócił się do Banku związkowego, gdyż warunki, oferowane mu przez kapitał wiedeński nie były do przyjęcia.

Bank, jako instytucya za słaba na tak wielki interes, musiał wejść w porozumienie z Bankiem czeskim, a za żyro i pośrednictwo policzył sobie bardzo mało, bo 1 prc. prowizyi i 2 prc. od półrocznego salda.

Następnie zabrał głos sprawozdawca komisyi bankowej p. dr. Loewenstein. Mowca podniósł na wstępie, że w ciągu ostatnich dni odnosił często wrażenie, iż sprawa, będąca w toku, nie jest gospodarcza, ale polityczna, albowiem argumenty nie mogły trafiać do przeciwników i ci nie chcieli się dać przekonać.

Następnie dla uspokojenia opinii publicznej, zatrwożonej jeszcze i teraz o losy instytucyi, przedstawił mowca jeszcze raz główne zarysy sprawy, przyczem stwierdził, że kombinacya, z jaką obecnie przychodzi komisya przed Sejm, daje dostateczną gwarancyę dla kraju. Nadto klauzula lojalności, proponowana przez komisyę co do kapitału obcego i deklaracya, proponowana przez p. ks. Lubomirskiego, którą mowca w całości przyjmuje jako integralną część sprawozdania, dają zupełną pewność co do współudziału kapitału obcego.

Przechodząc z kolei do omówienia podniesionego przez p. dr. Adama hasła „o własnych siłach“, zauważył p. dr. Loewenstein, że jestto hasło bardzo sympatyczne, i gdy-

by mowca kierował się tylko sentymentem, pisałby się na nie w całości. Tu wchodzą jednak w grę kwestye realne. Mowca nie chce się powoływać na zdanie ekonomistów obcych. którzy dochodzą do konkluzyi, iż współdziałanie kapitału obcego jest ogromnie korzystne. co więcej, że ten obcy kapitał ma obowiązek nacyonalizowania się — przytoczy jednak zdanie ekonomisty polskiego, kulminujące w tem, że zasoby zagraniczne potęgują naszą narodową siłę. Ekonomistą tym był Supiński, a więc człowiek. który w patryotyźmie i miłości kraju nie ustępuje chyba swym epigonom na katedrze. (Głosy: Bardzo słusznie!).

Na dalszy zarzut, iż nie potrzebujemy kapitału, gdyż mamy pięć milionów własnych i możemy ich mieć więcej. odpowiada mowca uwagą, że liczyć na kredyt gotówkowy, jako wyłączny, to dziś jest formą archaiczną. Kredyt krótkoterminowy byłby nieodpowiedni dla przedsiębiorstw przemysłowych, kredyt zaś za żyrem jest zawsze drogi, a mowca nie chciałby, aby przemysłowiec nasz spotkał się nietylko z egzekutorem podatkowym, lecz i z eskonterem. Słowem musi być zapewniony kredyt emisyjny, trzeba stworzyć zrzeszenie się kapitałów drogą spółek akcyjnych. Powiadają, że i tę robotę emisyjną możemy prowadzić na własną rękę, jak to już na innych polach życia ekonomicznego się stało. Tu jednak idzie o obligacye przemysłowe kraju, do którego przemysłu nikt jeszcze nie może mieć zaufania. Liczyć na zbyt wewnątrz kraju można tylko co do małej części tych obligacyj, co zaś do Kas oszczędności, to w tej Izbie nie powinno się wywoływać cieniów i łączenia Kasy oszczędności z przemysłem krajowym.

Jeżeli zaś idzie o zbyt obligacyj zagranicą, to musimy mieć patrona, który wprowadziłby je na rynki. Mowca cytuje z rozprawy prof. Milewskiego trzy warunki, jakie powinna mieć instytucya, która ma wydawać obligacye przemysłowe. Ma to być Bank wielki, związany bezpośrednio z rynkiem lokacyjnym, o ile możności mający siedzibę w tem samem mieście. a po trzecie powinien mieć wiele doświadczenia przemysłowego. To doświadczenie ważne jest dla kapitału. bo budzi zaufanie, a ważne i dla nas.

Jesteśmy — mówił p. dr. Loewenstein dalej — świadkami niebywałego w dziejach rozwoju sił wytwórczych i gigantycznych starań narodów i państw o powiększenie tych sił. Koncentracya kapitałów dochodzi do bajecznych rozmiarów, techniczne wyposażenie przedsiębiorstw. stopnie i rozmiary wytwórczości coraz rosną we wzajemnej walce konkurencyjnej i nie dojrzeć końca tych zapasów sił wytwórczych, pnących się i dążących do coraz wyższego udoskonalenia i do coraz intenzywniejszego opanowania przyrody.

Tylko ten naród może się ostać, zmężnieć i zwyciężyć, który w tej walce o ujarzmienie przyrody, o wyzwolenie wszystkich swych sił wytwórczych bierze czynny udział. Ażeby sprostać temu zadaniu, ażeby zapewnić sobie skuteczny udział w owej walce, trzeba wytworzyć dla niej organa przedmiotowe i podmiotowe. jak technikę, naukę i ludzi gospodarczo i kulturalnie przysposobionych, mających nietylko wiedzę fachową. ale i potrzebne techniczne i komercyalne doświadczenie.

Bo można być znakomitym technikiem. a mimo to stwarzać fabryki, nie mające warunków bytu. Mogą być fabryki, w najlepsze maszyny uposażone, chybionem przedsiębiorstwem przemysłowem, skoro je niepraktycznie założono, skoro są geograficznie źle położone, z pominięciem warunków taryfowych dla przewozu surowca i dla zbytu towarów.

Takie doświadczenie przemysłowe posiada dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe i jeżeli — jak to zarzucono — będzie ono rzeczywiście nauczycielem, to lepiej jest korzystać z obcego doświadczenia, niż zdobywać je przez własną szkodę. Prócz galic. Kasy oszczędności i Banku kredyt., garbarnia rzeszowska, „Prządka“, „Zdrowie“, Tow. handlowe, to cmentarzyska ofiar naszego dyletantyzmu przemysłowego.

P. Adam powiada, że powinniśmy zatrzymać ster w naszych rękach. Czyż — pyta mowca — ster dajemy z ręki, skoro w radzie nadzorczej zasiada siedmiu naszych ludzi na trzech obcych, skoro cała dyrekcya jest polska, a na czele instytucyi stanie mąż. który choć tego nie potrzebował, życie swe poświęcił na służbę przemysłu krajowego?

Mówi się, że delegaci Tow. eskontowego zbadają wszystkie tajemnice naszego przemysłu i wydadzą je naszym wrogom. Mowca nie wie, o jakie tajemnice tu może chodzić. Czy są jakie wynalazki, które trzeba ukryć? Przecież dzisiaj nawet tajemnice wojskowe stają się powszechnie znane, jakże można myśleć o utrzymaniu w tajemnicy szczegółów życia przemysłowego. Przecież Tow. eskontowe mogłoby daleko łatwiej poznać te wszystkie arkana i nie potrzebowałoby w tym celu wyrzucać milionów i narażać swojej reputacyi.

Co do kwestyi karteli, to niewątpliwie są one wielkim ciężarem dla konsumcyi, natomiast mogą być rzeczą dobrą dla produkcyi, jeżeli nowa fabryka znajdzie w kartelu odpowiedni kontyngent. Jak dojść do tego, czy drogą walki, czy układów, o tem decydować można tylko w konkretnym wypadku. Jeżeli trzeba będzie walki,, to przecież kraj zachowa swobodną dyspozycyę, w razie zaś układów, Tow. eskontowe będzie znakomitym dla nas pośrednikiem.

Bojkot kapitałów austryackich byłby rzeczą bardzo niebezpieczną, jak dowodzi tego przykład Węgier, gdzie skutkiem akcyi „tulipanowej“ renta koronowa spadła o kilka koron.

Szczytne hasło pracy organicznej powinno mieć zastosowanie także w życiu ekonomicznem.

Odpowiadając następnie na hasło p. Cieńskiego, abyśmy zrzucili z siebie pęta zależności od targu wiedeńskiego, zauważył p. dr. Loewenstein, iż niema politycznej niezależności bez niezależności ekonomicznej. jak również niema ekonomicznej bez politycznej.

Lat temu czterdzieści kilka wstąpił naród, a z nim kraj na drogę pracy organicznej, zaczął się liczyć z realnymi warunkami bytu narodu i dostosowywał odtąd do tych warunków swe polityczne działanie. Także w ekonomicznem działaniu tych realnych warunków jego powodzenia nie wolno nam z oka spuszczać. Nie mamy swoich granic cłowych, nie mamy zwierzchności taryfowej, nie mamy w ręku swobodnego rozdawnictwa dostaw. nie mamy administracyi, tylko od naszej woli zawisłej, tylko naszym potrzebom służyć mającej.

Jesteśmy gospodarczo i kredytowo związani z zachodem Monarchii — powiadają jedni — dlatego na razie tam powinniśmy szukać oparcia, korzystać z krzyżujących się interesów poszczególnych grup i postarać się o możliwie najlepsze warunki.

Uwolnić się od zależności niemieckiej, powiadają drudzy, pójść dalej na zachód nad Sekwanę, starać się o sojusz z kapitałem francuskim dla zdobycia niezawisłości ekonomicznej.

Niezależność — pragnąłbym jej, tęsknię za nią z całej duszy, nietylko na polu kapitału — ale kiedy słyszę takie słowa, żywo mi staje przed oczami przeszłość, budzi się pamięć hotelu Lambert i Palais royal, pamięć wielkich nadziei i bohaterskich porywów i bolesnego zawodu. Chiałbym oszczędzić swemu narodowi i ojczystemu krajowi doświadczeń na polu gospodarczem, któreśmy tak drogo opłacali na innem polu.

W publicystycznej dyskusyi, na wiecach i w komisyjnych debatach wskazywano na przykład Banku polskiego, wywołano pamięć ks. Druckiego-Lubeckiego. Ale tutaj czas wspomnieć i o miejscu i o warunkach jego działania.

Lubecki był ministrem samoistnego państwa: miał możność w tem państwie zebrać ów kapitał własny bez narażenia się na fiasko subskrypcyi, drogą śruby podatkowej, co się odbiło na jego popularności, — też jego „kabak i zdzierstwo“ wcześniej i dłużej związane były z jego nazwiskiem, niż uznanie i pamięć jego wielkich zasług. Miał warunki przychylne, które sam swemu dziełu zapewnił, to prawda — ale mógł je zapewnić. Miał w traktacie z Prusami zamkniętą granicę dla importu z Prus na lat dziesięć, miał zapewnione pole dla eksportu do roku 1842, miał możność otoczenia opieką władzy owoców działalności kapitału własnego i możność spieszenia mu z wydatną pomocą, ilekroć było potrzeba.

Gdybyśmy te warunki mieli dzisiaj, inaczejby przedłożenie Wydziału krajowego i komisyi wyglądało.

Czy Lubecki, mający rozstrzygnąć rzecz naszą, stanąłby po stronie komisyi, czy po tamtej stronie, orzekać trudno. Była to głowa niezwykle jasna i trzeźwa. Człowiek, co dla pięknej pozy nigdy nic nie poświęcił, co badał sprawy realne realnie i trzeźwo, poświęcając swą popularność dla tego obowiązku, a przeto myślę, że byłby za wnioskami komisyi.

Gdybyśmy poszli za radą tych, którzy chcą, byśmy bez obliczenia sił naszych i z zapoznaniem realnych warunków naszego życia gospodarczego, tylko fantazyą i zapałem kierowani, załatwiali sprawy finansowo-gospodarcze, to bardzo się obawiam, że akcya taka nie wywołałaby w tej sali pamięci wielkiej postaci Lubeckiego. ale pamięć Tyzenhauzów i Steinkellerów, którzy mimo najlepszych chęci i najlepszego zapału i genialnego uzdolnienia, skończyli tragicznie, bo mierzyli siły na zamiary.

Kończąc swe przemówienie, zwrócił się mowca do Izby z prośbą o przyjęcie wniosków komisyi z przyjętą przez mowcę deklaracyą ks. Lubomirskiego. (Huczne oklaski).

Po odrzuceniu wniosku p. ks. Stojałowskiego o imienne głosowanie nad wnioskami komisyi bankowej, dalej wniosku odraczającego p. Cieńskiego i wniosku p. dr. Lewickiego przejścia nad całą sprawą do porządku dziennego, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej.

Po przemówieniach pp. Cieńskiego, dr. Hanczakowskiego, dr. Kozłowskiego, Stanisława hr. Mycielskiego, dr. Starzyńskiego i dr. Leo, przyjęła Izba trzy następujące wnioski komisyi bankowej:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 7 grudnia 1909 l. 136.466 909 i sprawozdanie komisyi bankowej i budżetowej.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy: a) do zawarcia z dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem umowy o powołanie do życia akcyjnego Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na podstawie zasad zawartych w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 7 grudnia 1909 i pod warunkami sprawozdaniem tem objętymi; b) do subskrybowania i wpłacenia połowy kapitału zakładowego t. j. 5 milionów koron w gotówce; c) do zaciągnięcia w tym celu imieniem kraju pożyczki umarzalnej do wysokości 5 milionów koron w gotówce.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w czasie możliwie najkrótszym postarał się o otwarcie Filii Banku przemysłowego w Krakowie z zakresem działania, odpowiadającym znaczeniu zakładów przemysłowych w Zagłębiu krakowskiem.

Odrzucono natomiast poprawkę p. Cieńskiego, postawioną do punktu 2. aby po słowach „z dolno-austryackiem Tow. eskontowem“ dodane były słowa: „lub inną instytucyą finansową“.

Na tem o godzinie 2 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad wnioskami komisyi do godziny 8 wieczorem.

### Z komisyj sejmowych.

□ Wczoraj odbyły się posiedzenia: prezydyów klubów polskich, Koła polskiego sejmowego, komisyi reformy wyborczej i dla reform agrarnych.

Prezydya klubów polskich obradowały nad sprawą założenia nowych gimnazyów z ruskim językiem wykładowym.

Koło polskie sejmowe obradowało od godz. 4 do 9 wieczorem pod przewodnictwem p. dr. Głąbińskiego nad sprawą założenia nowych gimnazyów z ruskim językiem wykładowym. Obrady były poufne.

Komisya reformy wyborczej załatwiła wniosek p. dr. Starzyńskiego o zmianę statutu krajowego w kierunku ustanowienia drugiego zastępcy Marszałka krajowego do przewodniczenia obradom Sejmu. Komisya uchwaliła ten wniosek, jednakowoż z tą zmianą, iż tak jak Marszałka krajowego i jego dotychczasowego zastępcę, także drugiego zastępcę mianować ma Cesarz. P. Starzyński wnosił natomiast, aby drugiego zastępcę Marszałka krajowego wybierał Sejm.

Komisya dla reform agrarnych obradowcła wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy o Radzie kultury krajowej. P. Skwarko imieniem klubu rusko-ukraińskiego przedtożył odrębny projekt Rady kultury krajowej z podziałem na sekcyę polską i ruską.

Na dziś zwołane zostały komisye: gospodarstwa krajowego, budżetowa i szkolna; komisya parlamentarna wiedeńskiego Koła polskiego oraz wspólne posiedzenie prezydyów klubów polskich.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 11 lutego. *(Tel. pryw.).* Subkomitet budowy tanich domów dla służby magistrackiej w Krakowie odbył wczoraj posiedzenie i omawiał szczegółowo przedłożone plany domów.

**Kraków,** 11 lutego. *(Tel. pryw.).* W pałacu sztuki przy placu Szczepańskim otwarto wczoraj przy licznym udziale publiczności pierwszą wystawę rzeźby. Na wystawie zgromadzono 61 dzieł sztuki plastycznej. Są to prace 16 rzeźbiarzy polskich. Wystawa obejmuje dwie sale odpowiednio urządzone. Od jutra będzie dostępna dla publiczności.

**Wiedeń,** 11 lutego. Najj. Pan przyjął wczoraj P. Ministra handlu Weisskirchnera na dłuższej audyencyi.

**Wiedeń,** 11 lutego. Najj. Pan przyjął nadzwyczajną misyę belgijską z ks. Croy na czele, która notyfikowała Monarsze wstąpienie na tron króla Alberta.

**Igława** (Iglau), 11 lutego. Minister Hieronymi został tu jednogłośnie wybrany posłem.

**Berlin,** 11 lutego. *Voss. Ztg.* omawiając wczorajszą mowę Bethmanna-Hollwega, wygłoszoną w Sejmie pruskim, nazywa go chwalcą i filozofem zastoju i reakcyi.

*Berliner Tageblatt* pisze, że Bethmann-Hollweg ze swego stanowiska nie powinien był objąć zobowiązania przeprowadzenia reformy wyborczej.

*Vorwärts* w artykule p. t. „Pfuj!“ wyraża nadzieję, że przedłożenie rządowe pogrzebane będzie w komisyi.

**Rzym,** 11 lutego. Izba podjęła pracę.

**Paryż,** 11 lutego. Izba uchwaliła na ofiary powodzi kredyt 20 milionów.

**Sofia,** 11 lutego. Projektowana wycieczka kilku deputowanych bułgarskich do Konstantynopola, którą prasa zagraniczna oznaczała jako akt przyjaźni, zdaje się, że nieodbędzie się, gdyż tak prasa, jak i opinia publiczna uważają tę wycieczkę za nieodpowiednią wobec dzisiejszych stosunków.

**Belgrad,** 11 lutego. Z urzędowego źródła donoszą, że pogłoski o przesileniu gabinetowem są nieuzasadnione. Do rekonstrukcyi gabinetu nie ma powodu.

**Londyn,** 11 lutego. Dzienniki donoszą, że w łonie gabinetu podzielone są zdania co do dalszego programu pracy gabinetu. Dzienniki liberalne zaprzeczają temu.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Warszawa,** 11 lutego. *(Tel. pr.).* Warszawskie władze śledcze poleciły sprowadzenie podejrzanej o udział w kradzieży na Jasnej Górze rzekomej mniszki z Jekaterynosławia do Częstochowy, a to celem konfrontacyi jej z innemi osobami. podejrzanemi o udział w kradzieży i celem dalszego śledztwa.

**Warszawa,** 11 lutego. *(Tel. pryw.).* Chełmskie bractwo prawosławne zwróciło się z prośbą do ministra spraw wewnętrznych, aby nie czekając na wyłączenie Chełmszczyzny, w miejscowościach przyszłej gubernii mogły już teraz prowadzić operacye rossyjskie ziemskie banki szlacheckie celem nabywania majątków od obywateli polskich.

**Warszawa,** 11 lutego. Jak donosi *Słowo*, prezydyum Dumy ułożyło już program prac Dumy, według którego sprawa Chełmszczyzny nie będzie rozpatrywana przed końcem bieżącej sesyi.

**Warszawa,** 11 lutego. *(Tel. pryw).* Z Grodna donoszą, iż w stanie zdrowia Elizy Orzeszkowej nastąpiło znów pogorszenie, Przy łożu chorej czuwają lekarze miejscowi.

**Petersburg,** 11 lutego. *(Pet. Ag. tel.).* Przy współudziale p. Kramarza otwarto tu obrady konferencyi przygotowującej zjazd słowiański w Sofii.

**Petersburg,** 11 lutego. *(Ag. tel.).* Termin kongresu słowiańskiego w Sofii oznaczono na dzień 7 lipca b. r. Głównymi punktami obrad kongresu będą: założenie Banku wszechsłowiańskiego i sprawy polsko-rossyjskie.

**Petersburg,** 11 lutego. *(Tel. pryw.).* Utrzymują, że onegdajsza mowa hr. Bobrińskiego jest nowym silnym ciosem dla neoslawizmu, tembardziej, że mowę tę oklaskiwała także część posłów z centrum.

**Petersburg,** 11 lutego. Urzędownie ogłaszają, iż zarządzono rewizyę senatorską we wszystkich instytucyach państwowych i gminnych w Królestwie Polskiem, jakoteż w intendenturach okręgów wojskowych w Kijowie, Odessie i Syberyi wschodniej i zachodniej.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 11 lutego 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 675·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 818·50, Akcye Anglobanku 317·75, Akcye Unionbanku 605·75, Akcye Länderbanku 505·75, Akcye Bankvereinu 551·75, Akcye Bodencredit 1173·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 684·—, Akcye kolei państwowych 755·—, Akcye kolei Południowej 124·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5420·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 740·—, Akcye Rima Muranyi 660·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2608·—, Akcye Fabryki broni 712·—, Akcye Tureckie tytoniowe 368·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 820·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·10, Renta majowa 95·15, Austryacka Renta koronowa 95·10, Węgierska Renta koronowa 92·35, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·95. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 233·50, Marki 117·56, Rubel 254·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 102·40. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

# CUKIERNIA
# WŁADYSŁAWA PODHALICZA Lwów, ul. Akademicka l. 5.

Poleca na karnawał znakomite **Pączki, Ciasta, Lody, Cukry, Herbatniki i t. p.**

Wszelkie zamówienia na bale, rauty, imieniny, urodziny, wykonuje jak najstaranniej. Z prowincyi zamówienia odwrotnie.


## NADESŁANE.


**Jeśli się rozważy dobrze tę rzecz,**

to wyniknie stąd oczywiście, dlaczego Faya prawdziwe Sodeńskie pastylki mineralne wyświadczają tak znakomite usługi w każdem zaziębieniu. Pastylki zawierają właśnie w najdoskonalszej formie wszystkie skuteczne składniki sławnych Sodeńskich źródeł leczniczych i jasnem jest, że muszą one działać podobnie, lecz o wiele szybciej jak źródła. Przyjemnem działaniem ubocznem jest okoliczność, że sole pastylkowe znosi bardzo dobrze także żołądek. Kupuje się Faya Sodeńskie we wszystkich sklepach z tego działu po 1·25 kor. za pudełko.

Jeneralne zastępstwo na Austro-Węgry: W. Th. Guntzert, c. i k. nadw. dostawca, Wiedeń, IV./1, Grosse Neugasse 17.

**Dr. Eugeniusz Doliński**
specyalista w chorobach wewnętrznych i dzieci
mieszka obecnie
przy ul. Grodeckiej l. 26, I. piętro,
obok apteki WP. Jezierskiego.
Telefon Nr. 660.

**Do najęcia**
ulica Asnyka l. 7.
Parter (zaraz).
**1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.**
Bliższa wiadomość u dozorcy domu lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej" ul. Czarnieckiego l. 10 od 12—4.

**Dr. K. Podlewski**
specyalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12 i od 3—5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła").

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych
**Dr. B. RENTSCHNER**
Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.
Schorzenia przewłoczne, nieudolność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)
od 2—5 po południu.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń. Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**Papier Słowackiego.**

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

**S. W. Niemojowskiego we Lwowie.**

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przoto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie


## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 lutego 1910.

**Hotel George'a.**
PP. W. Małecki z Turadów, hr. A. Romer z Brzuchowic, J. Legart z Wiednia, L. Brokl z Rossyi, S. Wybranowski z Kimirza, K. Jodko z Rossyi, S. Bagiński z Wilna.

**Hotel Victoria.**
P. F. Korytowski z Zaleszczyk małych.

**Hotel Grand.**
P. L. Feher z Budapesztu.

**Hotel Europejski.**
PP. S. Zawadzki z Rossyi, L. Caro z Krakowa, S. Sikorski z Warszawy.

**Hotel Francuski.**
PP. W. Korzony z Brzozdowiec, G. Jakubowicz z Walawy.

**Hotel Centralny.**
P. Z Myśleński z Warszawy.

**Hotel Imperial.**
PP. hr. Z Starzeńska z Łowczyc, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, hr. S. Konarski z Dubiecka, ks. S Jabłonowski z Bursztyna, br. A. Lage z Wiednia, W. Wysocki z Krakowa.

## CENNIK
### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 lutego.

| | płacą waluta kor. K h | żądają waluta kor. K h |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 682 — | 692 — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 415 — | 425 — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 554 — | 561 — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 450 — | 500 — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 70 | 110 40 |
| „ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 99 10 | 99 80 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k. | 93 60 | 94 30 |
| „ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 100 — | 100 70 |
| „ „ 4 pr. w. a. los w 57 l. | 94 — | 94 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96 — | — — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 — | — — |
| 4 pr. los w 56 lat | 93 40 | 94 10 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 60 | 98 30 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 101 — | 101 70 |
| Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.) | — — | — — |
| „ „ „ 4½ pr. (3 em.) | 99 70 | 100 40 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 20 | 93 90 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 20 | 93 90 |
| Pożyczka m. Krakowa | 93 — | 93 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 93 80 | 94 50 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 90 80 | 91 50 |
| „ „ „ 4 konwen. | 93 — | 93 70 |
| „ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908 | 93 50 | 94 20 |
| **IV. Losy.** | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.). | 112 — | 122 — |
| **V. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11 36 | 11 48 |
| 20 frankówka | 19 10 | 19 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250 — | 253 — |
| „ „ „ papierowych | 254 — | 255 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 40 | 117 80 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 lutego 1909.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 95·10 | 95·30 |
| styczeń-lipiec | 95·10 | 95·30 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 99·10 | 99·30 |
| kwiecień-październik | 99·10 | 99·30 |
| Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 172·— | 176·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 244·— | 250·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 324·50 | 330·50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 324·50 | 330·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 289·85 | 290·85 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·85 | 118·05 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 95·— | 95·20 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95·40 | 96·40 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 114·80 | 115·80 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 453·75 | 456·75 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 119·— | 120·— |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 94·70 | 95·70 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 94·80 | 95·75 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 104·50 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 95·75 | 96·75 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 95·20 | 96·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 96·90 | 97·90 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 97·50 | 98·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 98·60 | 99·60 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc. | 96·50 | 97·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 96·70 | 97·70 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 96·50 | 97·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 96·75 | 97·75 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 94·25 | 95·25 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 95·70 | 96·70 |
| Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 96·25 | 97·25 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116·05 | 117·05 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | 114·— | 114·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 92·40 | 92·60 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 155·15 | 161·15 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 215·90 | 221·90 |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 215·90 | 221·90 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 94·— | 95·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93·05 | 94·05 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 102·25 | —·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 94·10 | 95·10 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·80 | 101·80 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 93·05 | 94·05 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·40 | 98·40 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 90·60 | 91·60 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 103.25 | 109·25 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 231·70 | 234·70 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo-Austr. banku los 4½ pr. | 100·50 | 101·50 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 95·10 | 96·10 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 291·— | 297·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 273·50 | 279·50 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·25 | 102·25 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109·65 | 110·65 |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 99·25 | 99·75 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 92·90 | 93·90 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 95·— | 96·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 96·50 | —·— |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna | 100·— | 100·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 99·75 | 100·75 |
| Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr. | 93·35 | 94·35 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. | 98·45 | 99·40 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 98·75 | 99·75 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 | 113·— | 113·80 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 112·— | 112·80 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·70 | 89·70 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·20 | 95·15 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. | 102·— | 103·— |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 26·50 | 30·50 |
| Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł. | 531·— | 541·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 241·— | 242·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 110·— | 120·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 115 — | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 78·— | 82·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 236·— | 246·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 64·60 | 68·60 |
| „ „ węg. tow. 5 zł. | 38·60 | 42·60 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 70·— | 76·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 282·— | 302·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 108·— | 118·— |
| **J. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 316·90 | 317·90 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3640·— | 3660·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 673·60 | 674·60 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 813·25 | 814·25 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 681·— | 687·— |
| Gal. banku hip. 200 zł. | 684·— | 688·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 417·50 | 420·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 504·— | 505·— |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1765·— | 1775·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 603·75 | 604·75 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 256·— | 257·— |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 255·— | 256·40 |
| **K. Akcye** przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 441·50 | 445·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 410·— | —·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5425·— | 5440·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 403 — | 407·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 556·— | 558·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 335·— | 340·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1069·— | 1074·— |
| **L. Akcye** przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 785·— | 788·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 812·— | 820·— |
| Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. | 739·20 | 740·20 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2602·— | 2612·— |
| Schodnicy 500 kor. | 544·— | 547·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 367.— | 370·— |
| Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. | 296·— | 297·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt.-szt. 4 pr. | 240·62½ | 240·87½ |
| Paryż za 100 franków | 95·57½ | 95·72½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 254·50 | 255·— |
| Niemieckie banki | 117·50 | 117·70 |
| Włoskie banki | 94·90 | 95·05 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·37½ | 95·52½ |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·38 | 11·42 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·11½ | 19·14½ |
| 20-markówka | 23·51 | 23·57 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·55 | 117·75 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 94·95 | 95·15 |
| Ruble | 2·54¼ | 2·55 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 2501/9 (1427 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej kasy oszczędności w Sniatynie, odbędzie się dnia 28 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. lwh. 28 I. gm. Sniatyn ocenionej na 14 120 kor. a składającej się z pb. lk. 609 obszaru 4 ary 29 m.² na której stoi dom mieszkalny dranicami kryty i budynek, 2 stajnie i spichlerz, 2 komórki, wychodek, tudzież z pgr. lk. 6321 ogród obszaru 3 ar. 27 m.².

Najniższa cena wynosi 9413 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 10 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 3735/9 (4) (1474)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 marca 1910 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 licytacya całej realności lwh. 707 gm. Zakopane.

Powyższą realność oceniono na 1152 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 768 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 27 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 4039/9 (5) (1463)

Dnia 11 marca 1910 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 56 ks. gr. gm. Lacko, stanowiącej gospodarstwo pod Nr. 39, b) realności lwh. 518 ks. gr. gm. Lacko, stanowiącej grunta.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono: a) na 2500 kor., b) na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1667 kor., ad b) 800 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 27 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 1256/9 (3) (1470)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 marca 1910 o godzinie 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 16 i 493 gm. Gwoździec mały, oraz realności lwh. 332 gminy Gwoździec stary z pola się składających.

Wartość szacunkowa pierwszej 855 kor., najniższa cena 570 koron, wartość szacunkowa drugiej 360 koron, najniższa cena 240 koron, wartość szacunkowa trzeciej 900 kor., najniższa cena 600 koron.

Warunki licytacyjne, i inne dokumenta, przejrzeć można w tutejszym sądzie, biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gwoździec, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. E. 1040 9 (9) (1414 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fradli Auerbach w Mikulińcach, odbędzie się dnia 16 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacya realności lwh. 489 ks. gr. Touste objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu około parc. bud. lk. 181 i drzewek na tejże parceli znajdujących się.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1485 kor., przynależności zaś na 35 kor. razem na 1520 kor.

Najniższa cena wynosi 1013 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 30 grudnia 1909.

---

L. cz. E 772/9 (12) (1466 1—3)

Dnia 18 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya realności: a) lwh. 881 gm. Bratkowice, b) lwh. 149 gm. Mrowla wraz z przynależnościami, składającemi się z 13 sztuk drzew, 2 korców żyta, 3 krów, 2 cieląt, 1 wozu i 2 koni.

Nieruchomości powyższe są ocenione, a to: lwh. 881 gm. Bratkowice na 7256 kor., zaś lwh. 149 gm. Mrowla na 7681 kor., przynależności zaś na 283 kor.

Najniższa cena wynosi: a) lwh. 881 gm. Bratkowice kwotę 4838 kor., b) lwh. 149 gm. Mrowla kwotę 5309 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 28 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 2183/9 (11) (1473)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia „Samopomoc“ w Lubaczowie odbędzie się dnia 21 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 18 gm. Wróblaczyn objętej, obejmującej grunta orne.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 414 kor.

Najniższa cena wynosi 276 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 1 lutego 1910.

---

L. cz. E. 3087/9 (1471)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Kosowie, odbędzie się dnia 2 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya 1/2 realności lwh. 282 gm. Riczka objętej, obejmującej około 18 morgów sianożęci i roli wraz z domem mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5400 kor.

Najniższa cena wynosi 3600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 28 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 3369/9 (5) (1476)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 marca 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 468 gm. Zubsuche składającej się z 10 parcel, z których na parceli lk. 5117 stoi drewniany dom mieszkalny z budynkiem gospodarczym.

Powyższą realność oceniono na 2381 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1587 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 27 stycznia 1910.

---

L. cz. E 40/10 (3) (1481)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 4 stycznia 1910 l. cz. E. 40/10 (1) sprzedane będą dnia 16 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w Serednem w drodze publicznej licytacyi: urządzenie domowe, meble, lustra i t. d. (salonowe rzeczy), pianino, rozmaite rzeczy do gry towarzyskiej potrzebne, kasa ogniotrwała, kredens (salonowy), urządzenie łazienki, inwentarz żywy i martwy i t. p. i t. d.

Przedmioty te można oglądać dnia 16 lutego 1910 między godziną 9 a 10 przed południem, tudzież cały dzień w casie licytacyi w Serednem we dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 21 stycznia 1910.

---

L. 120.381/09 (1441)

Ogłoszenie.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem licytacyę ofertową na dostawę dla szpitali krajowych i prowincyonalnych w roku 1910, płócien, płócienek, szewiotów, drelichów, zapałów, ręczników, ścierek, sukna i koców wełnianych białych i koloru wielbłądziego i zaprasza firmy krajowe do wniesienia oferty na powyższe towary w fabrykach krajowych wyrabiane, wyznaczając termin do nadesłania ofert na dzień 20 lutego 1910 r.

Bliższych szczegółów udzieli Departament V. Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego

Króle twa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 lutego 1910.

---

L. cz. E. 1510/9 (4) (1462)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Stuglika i Jana Kantego Hałata w Choczni, zastąpionych przez adw. dr. Krókowskiego, odbędzie się dnia 24 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 w Wadowicach licytacya połowy realności lwh. 171 ks. gr. gm. Chocznia objętej Andrzeja Buldończyka własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2973 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1982 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu relicytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 15 stycznia 1910.

---

L. cz. E. 1317/9 (6) (1469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 marca 1910 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya połowy realności lwh. 590 i całych realności lwh. 1149 i 1849 gm, Turka z których pierwsza i trzecia z pola, zaś druga z chaty stajni i pola się składają.

Wartość szacunkowa pierwszej 40 kor., drugiej 825 kor., trzeciej 840 kor., najniższa oferta pierwszej 27 kor., drugiej 550 kor., trzeciej 560 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 6 lutego 1910.

---

Nr. E. 108 (1440 1—3)

Beim k. u. k. Fohlenhofe in Klecza dolna, Post Wadowice, sind 500 Meterzentner Weizen zu verkaufen und können die Bedingungen aus dem dortselbst erliegenden Usanzenhefte ersehen werden.

Die Offertverhandlung findet am 24 Februar 1910 um 10 Uhr 30 Minuten vormittags in der Fohlenhofkanzlei statt.

Klecza dolna, am 9 Februar 1910.

Swegetinsky,
Oberstleutnant.

---

L cz. E. VII. 1973 9 (4) (1461)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie odbędzie się licytacya realności lwh. 307 gm. Rędzin.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 444 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 296 kor. 53 hal.; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 27 stycznia 1910.

---

L. cz E. 1412/9 (4) (1468)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 marca 1910 godzina 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacya połowy realności lwh. 407 gminy Rosochacz z ogrodu się składającej.

Wartość szacunkowa 440 koron.

Najniższa oferta 294 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 5 lutego 1910.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 13/9 (1) (1394 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezezwolił na otwarcie konkursu do majątku niezarejestrowanej Spółki Peretz Fisch i Izak Fisch handlarze drzewa w Tarnowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Peretza Fischa i Izaka Fischa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Teodora Ringelheima w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 21 grudnia 1909 o godzinie 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 18 stycznia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 25 stycznia 1910 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1909.

---

L. cz. S. 1/10 (1) (1383 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Teofila Lukasa niezarejestrowanego rękawicznika w Krakowie ul. Grodzka 31.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego dr. Juliana Waltera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Adolfa Fischlera w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 lutego 1910, godzina 11 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 11 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 marca 1910, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 22 marca 1910 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych ua podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 4 lutego 1910.

---

L. cz. S. 2/10 (1) (1384 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Alojzego Fischera niezarejestrowanego właściciela piekarni w Krowodrzy Nr. 139.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Juliana Waltera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 lutego 1910, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 11 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 marca 1910, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 5 kwietnia 1910, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 lutego 1910.

# Konkursa.

L. cz. 177/10 (1377 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć ś. p. Józefa Habera posady c. k. notaryusza w Brzeżanach, ewentualnie innej wskutek przeniesienia w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady — wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 28 lutego 1910.

C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 29 stycznia 1910.

L. 242 (1442 2—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza gminnego w Sędziszowie.

Płaca rocznie 1200 koron.

Warunki określone ustawą gminną z r. 1896.

Termin wnoszenia podań do 10 marca 1910.

Magistrat.
Sędziszów, 8 lutego 1910.

L. cz. 484/10 (1465 1—2)

Konkurs.

Dnia 15 marca 1910 upływa termin do wniesienia podań na 4 posady dozorców więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 8 lutego 1910 l. 484/10 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 8 lutego 1910.

L. 7. (171 2—2)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej, która to posada jest do objęcia zaraz.

Wymagane są:

1. Studya prawnicze z dowodami złożenia egzaminów państwowych, tudzież z praktyki zawodowej.
2. Obywatelstwo austryackie.
3. Wiek nieprzekraczający lat 40.

Posada ta z płacą 2400 kor., dodatkiem aktywalnym 480 kor. rocznie jest na razie prowizoryczną.

Stabilizacya nadaje prawo do emerytury według tutejszego statutu i do pięcioleci po 10 prc. płacy.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Nowym Targu w terminie do 15 lutego 1910.

Wydział Rady powiatowej.
Prezes:
Witold Uznański.
Nowy Targ, 3 stycznia 1910.

# Rozmaite obwieszczenia.

(1362 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 29 stycznia 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Henryka Sowilskiego z siedzibą we Lwowie. Adwokat dr. Włodzimierz Hordyński zgłosił zamiar przesiedlenia się ze Stanisławowa do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. C. III. 19/10 (2) (1419 2—3)

Edykt.

Przeciw Annie Szwedowej, niewiadomej z miejsca pobytu wniósł Jędrzej Kwaśniak do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku skargę o zniesienie współwłasności przez sprzedaż; ustną rozprawę wyznaczono na dzień 19 lutego 1910, a kuratorem ustanowiono adwokata dr. Scheinbacha w Leżajsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Leżajsk, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz. E. 3132/9 (2) (1373 3—3)

Edykt.

Waśkowi i Maryi Kłyczkom przedtem w Małnowskiej Woli mieszkającym, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Mościskach przeciw nim o 1450 kor. zpn., mają być doręczone uchwały z dnia 30 listopada 1909 liczba czynności E. 3132/9 (1), którą zarządzono wykonanie adnotacyi wykonalności pretensyi w kwocie 1450 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Waśko i Marya Kłyczko przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana dr. Izydora Drohockiego, adwokata w Mościskach.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo wierzyciela, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 25 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 24/10 (2) (1482)

Edykt.

Przeciw Boruchowi Wolfowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Turce przez Chanę Barth pozew o 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 21 lutego 1910 o godzinie 10 rano w sali rozpraw biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Borucha Wolfa ustanawia się pana Jankla Felda w Dydiowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. Cw. 2007/9 (6) (1399)

Edykt.

Przeciw Michałowi Gęsiorek z Huciska brodzkiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe w Brodach pozew o 390 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 29 listopada 1909 l. cz. Cw. 2007/9 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Gęsioreka, ustanawia się pana dr. Halperna adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Gęsiorka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 20 stycznia 1910.

L. cz. Cw. 4347/9 (3) (1395)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Karapura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Samuela Migdena z Czerniszówki pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 13 grudnia 1909 l. cz. Cw. 4347/9 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Karapury, ustanawia się pana adwokata dr. Feilesa w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. 2306/9 (1) (1425)

Edykt.

Panu Schajmie Goldmalowi, ostatnio w Pruchniku mieście zamieszkałemu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Pruchniku przeciw niemu o 100 kor. i 164 kor. 22 hal. ma być doręczoną uchwała z dnia 18 grudnia 1909 liczba czynności E. 2306/9, którą dozwolono przymusową licytacyę realności lwh. 42 gm. Cząstkowice.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Schajma Goldman przebywa, ustanawia się jemu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Samuela Schorra adwokata w Pruchniku.

Tenże kurator zastępywać będzie Schajmę Goldmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 25 stycznia 1910.

L. cz. Prez. 633 18/10 (1391)

Obwieszczenie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie reskryptem z dnia 31 stycznia 1910 Prez. 1740 zamianowało dla I. kadencyi sądu przysięgłych w dniu 1 marca 1910 rozpocząć się mającej przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych pana c. k. radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego Wilhelma Seidla, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego wyższego Władysława Peszkowskiego i Wincentego Łobosa oraz radców sądu krajowego Macieja Jarosiewicza, dr. Franciszka Mietelskiego, Bronisława Kijasa, Franciszka Jopka, Jakóba Załuckiego i Karola Nenyczkę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. Pr. 2133 (1485 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Adam Ważny reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 1909 r. L. 34,130 notaryuszem w Żabiu zamianowany, złożywszy dnia 1 lutego 1910 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 2 lutego 1910.

L. cz. E. 772/9 (7) (1467)

Michałowi Plizdze synowi Wincentego, Annie z Cachów Plizgowej, Wiktoryi Plizgowej i Stanisławowi Plizdze z Mrowli w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Głogowie przeciw nim o 1413 kor. 63 hal. ma być doręczoną uchwała z dnia 17 grudnia 1909 liczba czynności E 772 9 (2), którą dozwolono licytacyi realności lwh. 349 gm. Mrowla i lwh. 881 gm. Bratkowice.

Ponieważ niewiadomo gdzie Michał, Anna, Wiktorya i Stanisław Plizgowie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Walentego Pałki w Mrowli.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 7 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 77/10 (1) (1483)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mosesowi Leibie Edelmanowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Beile Gottlieb pozew o 800 koron.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 26 lutego 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. adwokata Feuersteina w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Trembowla, dnia 25 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 19/10 (1) (1472)

Przeciw nieobecnej Hance Kobielnik przedtem w Białoskórce wniosła Marya Skoczylas w Białoskórce przez adw. dr. Rossbergera w Mikulińcach pozew o własność połowy realności lwh. 70 gm. Białoskórka.

Rozprawa odbędzie się dnia 22 lutego 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem p. Teodor Kożuszko wójt w Białoskórce zastępować będzie pozwaną dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 8 lutego 1910.

L. cz. Cw. 2/10 (1) (1453)

Edykt.

Przeciw Łukaszowi Harhajowi z Czystohorba, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Andrija Chrina rolnika z Czystohorba pozew o wydanie nakazu zapłaty dla resztującej kwoty 5000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia dzisiejszego nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 2/10 (1)

Celem strzeżenia praw Łukasza Harhaja ustanawia się pana dr. Afendę adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sanok, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. Tab. 4570 9 (1459)

Edykt.

Urszuli z Grelów 1-o Przepolskiej, 2-o Jagłowej w Dąbiu, ma być doręczoną uchwała z dnia 24 czerwca 1909 l. Tab. 2956/9 którą między innemi dozwolono na intabulacyę prawa własności realności lwh. 271 ks. gr. gm. kat. Dąbie objętej, dotąd na rzecz Urszuli z Grelów 1-o Przepolskiej 2 o Jagłowej, zapisanej na rzecz Pawła i Teresy Ziółkowskich po połowie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Urszula z Grelów 1-o Przepolska 2 o Jagłowa przebywa. przeto ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Tadeusza Bednarskiego, adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Urszulę z Grelów 1-o Przepolską 2 o Jagłową w rzeczonej sprawie dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny Oddział XIX.
Kraków, dnia 6 listopada 1909.

L. cz. E. 95/10 (1) (1480)

Edykt.

Jacentemu Maślance w Krzeszowie w sprawie toczącej się przed c. k. Sądem powiatowym w Suchej przeciw niemu o 504 kor. 20 hal. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 25 stycznia 1910 liczba czynności E. 95/10 (1), którą dozwolono egzekucyi przez zajęcie, przekazanie do ściągnięcia wierzytelności u dłużników dłużnika na rzecz Rubina Laufera w Suchej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jacenty Maślanka przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana Jana Pilarczyka, wójta w Krzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sucha, dnia 25 stycznia 1910.

L. 313 VII a (1438)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Markus Wolf 2 im. Ettinger z Przemyśla wniósł podanie dnia 10 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie a to przy ulicy Kaźmierzowskiej l. 1—5 lub 8—12, lub ulicy Krzyżowej, lub róg ulicy Gęsiej, lub przy ulicy Ujejskiego, lub ulicy Bogdanówka, lub na placu św. Teodora, lub przy ulicy Sadownickiej, lub przy ulicy Kilińskiego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. Cw. III. 499/10 (1) (1355)

Edykt.

Przeciw Zofii Bardach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez Jacquesa Pollaka kupca w Wiedniu, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 kor. i 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 25 stycznia 1910 do Cw. III. 499/10 (1) wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adwokata dr. Adolfa Raresa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Lwów, dnia 25 stycznia 1910.

L cz. C. II. 25/10 (1) (1475)

Edykt.

Przeciw Janowi Bylinie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryannę Bylina w Zaskalu pozew o 455 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 19 lutego 1910 o godzinie 9·15 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Byliny ustanawia się pana dr. adw. Nowotnego w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Bylinę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Nowy Targ. dnia 13 stycznia 1910.

L. cz. C. I. 5/10 (1) (1464)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu Hrycowi Bańkowskiemu wniósł Wasyl Hawik do sądu tutejszego pozew o 300 kor., na który wyznaczono audyencyę na 10 lutego 1910 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono p. dr. Witolda Müllera adwokata w Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 15 stycznia 1910.

---

L. cz. Cw. III. 533/10 (1) (1168)

Edykt.

Przeciw Zofii Bardach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez Herscha Schrage i Mosesa D Schrage pozew o 749 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia dnia 26 stycznia 1910 Cw. III. 538/10 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Adolfa Raresa adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 26 stycznia 1910.

---

L. cz. Cg. I. 428/9 (1) (1452)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Balowi rolnikowi z Daliowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Józefa Jakietę po Wojciechu i tow. pozew o zapłatę 1300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie pierwsza audyencya na dzień 14 stycznia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Bala ustanawia się pana dr. Gawła adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Bala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sanok, dnia 11 grudnia 1909.

---

L. cz. C. I. 561/9 (1) (1460)

Przeciw Natanowi Frischman, Schmerlowi Malhauer, Schaji Irgang, Manesowi Messner i Rebece Laub, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Abrahama Rebbana pozew o uznanie kwoty 288 złr. za umorzoną.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 9 lutego 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adw. dr. Lichtbacha w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyśl, dnia 18 stycznia 1910.

---

L. 1192 VII/a (1489)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi August Jan 2 im. Christ dzierżawca apteki w Nowym Targu, wniósł podanie dnia 3 lutego 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Sanoku, w Rynku głównym.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

---

L. 426 VII/a (1490)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Chaim Friedmann dzierżawca apteki w Mikołajowie, wniósł podanie dnia 12 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Stryju przy ulicy 3-go Maja, lub przy ulicy Pańskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

---

L. VII/a 424 (491)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Jan Górny, dzierżawca apteki w Bieczu, wniósł podanie dnia 12 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Sanoku 1) przy ulicy 3 go Maja u wlotu tejże ulicy do Rynku, 2) przy ulicy Jagiellońskiej w pobliżu hotelu Imperial, 3) na rogu ulicy Zamkowej i Rynku, 4) przy ulicy Tadeusza Kościuszki w Posadzie sanockiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lutego 1910.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 632/9 Stow. I. 633 (1308)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sassów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Sassowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Sassów, dnia 12 grudnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie im na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieoznaczony.

Dyrekcya: 1. Eliasz Roth, 2. Joel Haber, 3. Samuel Eisenbruch członkowie i 4. Mozes Padwe zastępca dyrektora — wszyscy kupcy w Sassowie zamieszkali.

Podpis firmy: uskuteczniają dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia pochodzące od stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udziały członków: Jeden udział członka wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność: do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 18 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 18 stycznia 1910.

---

L. cz. Firm. 124/9 Stow. III. 37 (1237)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zarszyn.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Zarszynie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Zarszyn, dnia 18 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Czas trwania jest nieograniczony.

Zarząd złożony jest z następujących członków:

1. ks. Waleryan Rąpała, katecheta w Zarszynie, jako przewodniczący;
2. Franciszek Trelewicz, gospodarz w Zarszynie, jako zastępca przewodniczącego;
3. Franciszek Tośniarz, gospodarz w Zarszynie, jako członek;
4. Józef Niemczyk, gospodarz w Zarszynie, jako członek;
5. Paweł Sandałowski, gospodarz w Zarszynie, jako członek;
6. Jędrzej Kuzianik, gospodarz w Zarszynie;
7. Franciszek Łoziański, gospodarz w Zarszynie.

Podpis firmy (F. Z.) Spółka podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia Spółki winny być podpisane przez przełożonego Zarządu względnie jego zastępcę, wyjąwszy wypadki przewidziane w §§ 17, 30 i 36 w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica przed lokalem Spółki.

W razie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: Każdy członek jest obowiązany wpłacić do kasy Spółki przynajmniej jeden udział wynoszący dziesięć (10) koron. Jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: Członkowie są obowiązani w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie) całym swym majątkiem za zobowiązania Spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi, lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarcza.

Data wpisu: 21 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 18 grudnia 1909.

---

L. cz. Firm. 269/9 Stow. III. 72 (1235)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mszana dolna.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Mszanie dolnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Mszana dolna, dnia 24 października 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, przyjmowanie na procent wkładek pieniężnych i przez popieranie tworzenia spółek i stowarzyszań zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, których wybiera walne zgromadzenie z pośród członków spółki na lat cztery.

Pierwszy zarząd stanowią: Józef Stachura w Mszanie dolnej, jako przewodniczący; Michał Adamczyk w Mszanie dolnej, jako zastępca przewodniczącego; Michał Weisło w Mszanie dolnej, Stanisław Michórczyk w Mszanie dolnej i Wojciech Swiętalski w Mszanie dolnej jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, ogłoszenie walnego zgromadzenia ma być nadto podane do wiadomości członków przez rozesłane cyrkularza, a w razie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: udział wynosić ma przynajmniej 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 31 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 22 stycznia 1910.

---

G. Z. Firm. 5/10 B. I. 1 (959)

Kundmachung.

Im hg. Handelsregister für Actien-Gesellschaftsfirmen B. wurde neu eingetragen die Firma: „Expositur des Wiener Bank-Verein Przemyśl“ beziehungsweise polnisch: „Wiedeński Bank związkowy — Ekspozytura w Przemyślu“ als Zweigniederlassung in Przemyśl der in Wien bestehenden Hauptniederlassung des Wiener-Bank-Verein mit nachfolgenden Rechtsverhältnissen:

1. Der Wiener-Bank-Verein ist eine Actiengesellschaft und sind für dieselbe die in der Generalversammlung vom 6 April 1908 beschlossenen und mit Erlass des hohen k. k. Ministeriums des Innern vom 15 April 1909 Zl. 12.667 genehmigten Statuten verbindlich.

2. Die Gesellschaft hat ihren Sitz in Wien und ist berechtigt an anderen Orten Zweigniederlassungen zu errichten.

3. Der Zweck der Gesellschaft ist: Handels Finanz-Industrie- und Immobiliar-Geschäfte jeder Art für eigene u. fremde Rechnung zu betreiben; die Gesellschaft ist insbesondere auch berechtigt unter Beobachtung der für die einzelnen Geschäftszweige bestehenden Gesetze und Verordnungen das Promessen- und das Ratenbrief-Geschäft zu betreiben, die Versicherung gegen Kursverlust bei verlosbaren Effekten im Falle der Verlosung vorzunehmen und auf den Überbringer oder auf Namen lautende Einlagebücher, sowie zu Industrie- und Handelszwecken Bankschuldverschreibungen auszugeben.

4. Die Dauer der Gesellschaft ist auf 90 Jahre vom Tage der Genehmigung der der Statuten festgesetzt.

5. Das Actienkapital der Gesellschaft beträgt derzeit 130 Millionen Kronen zerteilt in 325.000 Stück volleingezahlte, auf den Überbringer lautende Actien a 400 Kronen.

6. Die Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen rechtskräftig in der „Wiener Zeitung“.

7, Den Vorstand der Gesellschaft im Sinne des Art. 227—241 H. G. B. bildet die Direction, welche aus zwei oder mehreren vom Administrationsrathe ernannten Directoren besteht, als solche sind dermalen die Herren Bernhard Popper, Felix Kuranda, Hugo Marcus, Sigmund Ichenhäuser, Alexander Weiner und Alfred Heinsheimer sämmtlich wohnhaft in Wien eingetragen.

Der Administrationsrat ernennt auch die Stellvertreter der Directoren und Prokuristen.

8. Die Firma der Gesellschaft wird nach § 19 der Statuten collectiv gezeichnet:

a) von zwei Directoren oder zwei Directoren-Stellvertretern,

b) von einem Director und einem Direktor-Stellvertrer,

c) von einem Director oder einem Director-Stellvertreter und einem Prokuristen,

d) von zwei Prokuristen, wenn von denselben einer durch den Administrationsrat für eine bestimmte Zeit oder dauernd ermächtigt worden ist, die Firma in Vertretung eines Directors oder eines Directors-Stellvertreters zu zeichnen, wobei diese Ermächtigung bei der Mitzeichnung ersichtlich zu machen ist.

Die Firma der Zweigniederlassungen kann auch durch zwei Prokuristen gezeichnet werden, wenn einer derselben zum Vorstande oder Vorstand Stellvertreter der betreffenden Zweigniederlassung bestellt und durch den Administrationsrat ausdrücklich ermächtigt wurde, mit einem anderen Prokuristen zu zeichnen.

Die Directoren-Stellvertreter und die Prokuristen haben ihrer Unterschrift einen die Prokura andeutenden Zusatz beizufügen.

Als Zeichnungsberechtigte bei der Expositur in Przemyśl werden im Sinne des Beschlusses des Administrationsrates vom 4 November 1909 bestellt: Die Hr. Directoren: Bernard Popper, Felix Kuranda, Hugo Marcus, Sigmund Ichenhäuser, Aleksander Weiner und Alfred Heinsheimer und die Directoren - Stellvertreter: Salomon Fischer sämtlich wohnhaft in Wien und Hr. Thaddäus Ritter von Slawikowski, letzterer zugleich Direktor der Filiale Lemberg in Lemberg, ferner als Prokuristen welche im Sinne des § 19 der Statuten ermächtigt sind die Firma der Gesellschaft gemeinschaftlich mit einem zweiten Prokuristen zu zeichnen, die Hr. Eugen Singer, Director-Stellvertreter der Filiale in Lemberg, und Ludwig Neumann, Director der Filiale in Krakau.

Zu Prokristen werden weiters die Hr. Heinrich Schönwetter und Moritz Goldstern, beide Prokuristen der Filiale Lemberg, wohnhaft in Lemberg und Hr. Leopold Süsswein wohnhaft in Przemyśl und Alfred Szancer, Prokurist der Filiale Krakau, wohnhaft in Krakau bestellt.

Die Zeichnung erfolgt derart, dass je zwei der Firmanten nach Zulass des § 19 der Statuten unter den vorgedruckten oder von wem immer vorgeschriebenen Firmenwortlaut „Expositur des Wiener Bank-Verein Przemyśl“ oder polnisch: „Wiedeński Bank związkowy, Ekspozytura w Przemyślu“ ihre Namen und zwar die Direktoren-Stellvertreter und die Prokuristen mit einem die Prokura andeutenden Zusätze beisetzen.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Przemyśl, am 4 Jänner 1910.

L. cz. Firm. 574/9 Stow. I. 139 (1309)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brody.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Brodach.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zebraniu stowarzyszenia z dnia 7 listopada 1909 został wybranym trzecim członkiem dyrekcyi Hersch Mendel Freudenheim z Brodów.

Data wpisu 18 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Złoczów, dnia 18 stycznia 1910.

---

L. cz. Firm. 575/9 Stow. I. 375 (1311)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm i stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Busk.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Busku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili wskutek wylosowania: Władysław Rothläder zastępca przełożonego zarządu, Jan Korczyński i Jan Petecki, członkowie zarządu.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: na walnem zebraniu stowarzyszenia z dnia 18 kwietnia 1909: Władysław Rothländer zastępcą przełożonego i Jan Korczyński członkiem zarządu ponownie, zaś w miejsce Jana Peteckiego — Jan Sosnowski rolnik z Buska członkiem zarządu.

Data wpisu: 10 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 stycznia 1910.

---

L. cz. Firm. 586/9 poj. II. 5 (1390)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Aron Duldig, handel towarami żelaznymi w Przemyślu.

Skutkiem śmierci.

Dzień wpisu: 20 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 18 grudnia 1909.

---

L. cz. Firm. 1505/9 Stow. II. 337 (1397)
Ogłoszenie.

Ogłasza się, że Piotr Kulaszka, przewodniczący zarządu „Spółki gospodarczej w Kaczanówce" z urzędu tego zrezygnował, że w miejsce jego wybrano przewodniczącym dotychczasowego zastępcę tegoż Ignacego Czelenia a zastępcą przewodniczącego Bartłomieja Czwałgę, rolnika z Kaczanówki.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 grudnia 1909.

---

G. Z. Firm. 1832, Ges. I. 23 (1171)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragenen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „Filiale der k. k. priv. österreichischen Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg".

Zum Direktor ernannt mit dem statutenmässigen Firmierungsrechte: Dr. Paul Hammerschlag.

Datum der Eintragung: 20 Dezember 1909.

K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung IV.

Lemberg, den 19 Dezember 1909.

---

Ч. сп. Фірм. 436/9 (1389)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Чернелиця.

Фірма звучить: Товариство взаїмного кредиту „Руско-християньска Поміч", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Чернелици.

Дата статуту: 20 грудня 1909.

Предмет підприємства:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунтів і будинкі в цїли веденя вспільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для підне сеня їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Володислав Добряньский, парох в Чернелици, справник, Антось Каглян, касиер, Николай Паровяк, книговодець, господарі в Чернелици.

Підпис фірми (П. Ф.): при фірмі стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня на таблици на льокали стоваришеня або обіжником або в одній з львівских часописий.

Удїл членів: 10 корон, число удїлів є необмежене.

Відвічальність до 10 разової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 12 січня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 12 січня 1910.

---

L. cz. Firm. 530/9 Stow. I 247 (1312)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm i stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Witków nowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Witkowie nowym stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Wilczyński.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia z dnia 8 sierpnia 1909 Ignacy Piotrowski właściciel realności w Witkowie nowym.

Data wpisu: 10 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 stycznia 1910.

# Kuratele.

L. cz. P. VI 20 10 (8) (1405 2—3)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Dmytra Krupę z Berezowicy wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Dołhopiatę z Ostrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol dnia 24 stycznia 1910.

---

L. cz. IV. 276/92 (18) (1484)

Zawieszoną nad Marcinem Komunieckim z Żywca kuratelę znosi się.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, 2 grudnia 1909.

# Spadki.

L. cz. A. I. 2/10 (3) (1166 3—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia, że dnia 3 grudnia 1909 w Borze wilkowskim zmarł Michał Damek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu tegoż syna i ustawowego dziedzica Jakóba Damka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Wojciechem Sromkiem z Boru Wilkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biała, dnia 1 lutego 1910.

---

L. cz. A. III. 102/9 (7) (1159 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 17 stycznia 1909 w Wierzbowie zmarła ś. p. Olenie Bałdys nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Iwana Sytnyka syna Iwana nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wasylem Nyskokłonem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 21 października 1909.

---

L. cz. A. VI. 370/9 (3) (1158 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 20 kwietnia 1909 w Bekersdorfie zmarła ś. p. Elżbieta Engel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Engla ustawowego dziedzica nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Finklem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajce, dnia 20 listopada 1909.

# Amortyzacye.

L. cz. Nc. I. 317/9 (3) (1404 2—3)
Amortyzacya.

Na wniosek firmy Bracia Bartik, fabryka maszyn w Tarnowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch poświadczeń Towarzystwa eskontowego w Tarnowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką a mianowicie z daty Tarnów dnia 9 lutego 1902 l. 4061 na złożoną tytułem kaucyi do funduszu zabezpieczenia Towarzystwa eskontowego kwotę 130 kor. i z daty Tarnów 16 lutego 1902 l. 4064 na złożoną tytułem kaucyi funduszu zabezpieczenia Towarzystwa eskontowego kwotę 70 kor.

Posiadacza powyższych poświadczeń wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 18 listopada 1909.

---

L. cz. T. 13 8 (5) (1078 3—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wdraża postępowanie, celem uznania Hrynka Szramowiata z Bukowca za zmarłego i w tym celu wzywa nieobecnego Hryńka Szramowiata w dniu 16 stycznia 1869 urodzonego syna Jędrzeja i Jadwigi z Bohhanów Szramowiatów z Bukowca, który w dniu 9. kwietnia 1905 na udar sercowy w fabryce żelaza w Pittsburgu w miejscowości Mikisraks w Ameryce północnej miał umrzeć, oraz każdego, któryby o jego życiu i miejscu pobytu miał wiadomość, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", o nieobecnym sądowi tutejszemu, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Tymkowi Kowalczykowi wójtowi w Bukowcu doniósł, ile że w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego Hrynko Szramowiat za zmarłego uznany, a małżeństwo jego z Magdaleną z Poliszaków Szramowiat za rozwiązane uznanem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 maja 15 maja 1909.

---

Z. T. 2/10 (1) (1100 3—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herman Strauss Baumwollwarenhändler in Friedek wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen, von demselben an eigene Ordre ausgestellten, vom Boruch Blumenfeld als Bezogenen akceptirten, am 20 Dezember 1909 fällig gewordenen in Dobromil zahlbaren Wechsels de dato Friedek 29 November 1909 per 245 koron — eingeleitet.

Der Inhaber dies Wechsels wird daher aufgefordert, denselben dem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, widrigens nach fruchtlosem Verlauf dieser Frist seit dem Tage dieses Ediktes dieser Wechsel ohne weiteren Antrag des Gesuchstellers durch Amortisation erloschen erklärt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abt. V.

Przemyśl, am 11 Jänner 1910.

---

L cz. T. 18 9 (1) (1079 3—3)
Edykt.

Na prośbę Jakóba Dyma w Paszowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 4546 na imię Jakóba Dyma wystawioną na kwotę 1.600 kor. (tysiąc sześćset koron) opiewającą, i w tym celu wzywa się edyktem posiadacza takowej, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia takowego w urzędowej gazecie w tut. sądzie się zgłosił i prawa swoje do niej wykazał ile że w razie niezgłoszenia się, lub niewykazania praw do takowej, książeczka ta za umorzoną i skutków prawnych pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 17 sierpnia 1909.

---

L. cz. T. 29/9 (4) (1191 3—3)

Na wniosek Anny Braunstein w Podwołoczyskach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zgubionej karty zastawniczej filii c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu Nr. 45915 z dnia 20 kwietnia 1909 na trzy pierścionki złote, a mianowicie jeden pierścionek złoty z 12 kamyczkami (1 brakuje), jeden pierścionek złoty z dwoma opalami i jeden pierścionek złoty z dwoma dyamentami.

Posiadacza tej karty zastawniczej wzywa się, aby praw swych w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu dochodził, w przeciwnym razie karta ta po upływie tego czasokresu będzie uznana za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 20 stycznia 1910.

---

G. Z. Nc. IV. 127/9 (2) (1358 3—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Ber Posner k. u. k. Oberleutnant des 11 Feldhaubitzenregiments in Lemberg, wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Verkaufsurkunde Nr. 12.026 vom 27 November 1906 über ein Türkisches 400 Fr., Staatslos vom Jahre 1870 Nr. 1,961.813 ausgestellt von der bömischen Industrialbank Filiale in Brünn eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde, wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigen falls nach Verlust dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. I., Abt. IV.

Lemberg, von 4 Jänner 1910.

---

L. cz. T. 95/9 (2) (1169 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Julii Aichler wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności opiewającej na kwotę 152 kor. 59 hal. i na nazwisko Julii Aichler a oznaczonej Nr. 172.807.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 grudnia 1909.

---

L. cz. T. V. 23/9 (2) (1107 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Markusa Kirschnera, kupca w Przemyślanach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej z 4 kwietnia 1907 na 100 koron na imię Markusa Kirschnera wystawionej przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Przeworsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 12 stycznia 1910.

---

G. Zl. Nc. V. 148/9 (3) (1359 3—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Martin Humeniuk k. k. Gendarmerie Wachmeister in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines dto Brünn 13 Juni 1907 Nr. 92.730 auf 1 Ital. Kreuzlos Ser. 4491/25, 1 Öster. Kreuzlos Ser. 5070/30, 1 Ungar. Kreuzlos Ser. 3020/51, 1 Ungar. Donbaulos Ser. 7337/79, 1 Serb. Tabaklos Ser. 6398/62 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugsscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. I., Abteilung V.

Lemberg, am 27 Dezember 1909.

---

L. cz. T. 76/9 (2) (1378 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Klary Wertyporoch wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę za-

gubionej książeczki wkładkowej Banku krajowego we Lwowie Nr. 28.241 na kwotę 433 kor. 90 hal. i na nazwisko Klary Wertyporoch opiewającej a płatnej okazicielowi.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostawie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwow, dnia 14 grudnia 1909.

---

L. cz. T. V. 14/8 (2) (1300 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Hindy Schlanger z Błażowej i Simona Steina z Komborni wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę Hindę Schlanger zagubionego jednego egzemplarza z dwu równobrzmiących egzemplarzy karty wkładkowej Związku kredytowego komercyalnego w Rzeszowie Nr. 400 tom I. fol. 215 na 400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14 sierpnia 1908.

---

L. cz. T. 24/9 (2) (1108 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wdraża na żądanie Blimy Mandel z Posady sanockiej postępowanie celem uznania Eiziga Mandla za zmarłego i w tym celu wzywa tak nieobecnego Eisiga Mandla z Posady sanockiej, jakoteż każdego ktoby o jego życiu i miejscu miał jakąkolwiek wiadomość, aby do trzech miesięcy po ostatniem ogłoszeniu niniejszego edyktu dał sądowi tutejszemu lub ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Efraimowi Weidmanowi adwokatowi w Sanoku o tem wiadomość, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecny Eisig Mandel za zmarłego uznanym będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 6 listopada 1909.

---

L. cz. T. 68/9 (2) (1087 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Bartel wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 143.371 na kwotę 560 kor. i na nazwisko Anny Bartel opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

---

L. cz. Nc. I. 181/9 (2) (1126 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Schaji Schenkera, właściciela realności w Jaworznie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kwitów c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie na złożone przez wnioskodawcę i spółkę tytułem 5 prc. rat kolandacyjnych książeczki wkładkowe względnie gotówka a mianowicie:

1. kwit z dnia 8 stycznia 1903 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 grudnia 1902 l. 145.256 a pod art. 4 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 43.804 opiewającą na kwotę 414 kor.,

2. kwit z dnia 17 sierpnia 1903 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 sierpnia 1903 l. 89.796 a pod art. 144 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 220.481 opiewającą na kwotę 88 kor. 10 hal.,

3. kwit z dnia 26 listopada 1903 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 listopada 1903 l. 139.976 a pod art. 184 przechowaną gotówkę w kwocie 117 kor. 76 hal.,

4. kwit z dnia 4 stycznia 1904 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 grudnia 1903 l. 149.820 a pod art. 2 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 223.720 opiewającą na kwotę 314 kor. 86 hal.,

5. kwit z dnia 10 lutego 1904 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 stycznia 1904 l. 67.524 a pod art. 24 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 224.809 opiewającą na kwotę 122 kor. 15 hal.,

6. kwit z dnia 19 marca 1904 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 lutego 1904 l. 175.605 a pod art. 62 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 225.460 opiewającą na kwotę 36 kor. 12 hal.,

7. kwit z dnia 7 lipca 1909 na złożoną wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 czerwca 1902 l. 40.019 a pod art. 125 przechowaną książeczkę wkładkową Nr. 41.752 opiewającą na kwotę 671 kor. 14 hal.

Posiadacza powyższych kwitów wzywa się przeto, by zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 24 września 1909.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

### Do Lwowa

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych | Pociąg osob. przych | | |
|---|---|---|---|
| — | 12·10 | z | Winnik. |
| 12·20 | — | z | Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z | Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbądu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·10 | z | Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z | Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z | Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·29 | z | Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z | Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z | Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·05 | z | Jaworowa. |
| 8·55 | — | z | Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·50 | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·20 | z | Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező. |
| — | 9·57 | z | Sianek, Sambora. |
| — | 11·15 | z | Podhajec. |
| — | 11·45 | z | Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z | Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·10 | z | Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| 1·30 | — | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z | Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z | Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·15 | — | z | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z | Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 4·50 | z | Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z | Jaworowa. |
| — | 5·45 | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·58 | z | Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·40 | — | z | Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| 8·40 | — | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z | Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z | Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z | Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·58 | z | Podhajec. |
| — | 10·30 | z | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·00 | z | Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny |

### Ze Lwowa

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. odch. | | |
|---|---|---|---|
| 12·45 | — | do | Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do | Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny. Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·50 | do | Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 5·22 | do | Winnik. |
| — | 5·58 | do | Podhajec. |
| — | 6·00 | do | Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·10 | do | Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·14 | do | Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 6·20 | do | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·30 | do | Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do | Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do | Jaworowa. |
| — | 8·40 | do | Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do | Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do | Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do | Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·40 | do | Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do | Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·16 | — | do | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do | Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1·45 | do | Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·50 | do | Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 2·45 | — | do | Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| — | 3·15 | do | Krakowa. |
| — | 3·30 | do | Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do | Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 6·00 | do | Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·12 | do | Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia. |
| — | 6·16 | do | Podhajec. |
| — | 6·30 | do | Jaworowa. |
| — | 6·55 | do | Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do | Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·10 | do | Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·35 | do | Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·00 | do | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·38 | do | Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·45 | do | Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·10 | do | Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·15 | do | Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do | Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do | Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

#### Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 7·26 | Winnik. |
| — | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 10·54 | Podhajec. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 6·29 | Winnik. |
| — | 9·44 | Podhajec. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·55 | Podhajec. |

#### Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 5·35 | Winnik. |
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·12 | Podhajec. |
| — | 11·00 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | Winnik. |
| 2·31 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 6·30 | Podhajec. |
| — | 8·29 | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·32 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

#### Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·08 | z Winnik. |
| — | 10·36 | z Podhajec. |
| — | 6·11 | z Winnik. |
| — | 9·27 | z Podhajec. |
| — | 11·38 | z Podhajec. |

#### Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 5·53 | do Winnik. |
| — | 6·3[illegible] | do Podhajec. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 6·50 | do Podhajec. |

### Pociągi lokalne.

#### Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

#### Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

# BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE **DLA KOBIET**, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

**artykuły wstępne,** artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

**Powieści. — Nowele.**

Prócz nowel piór najcelniejszych BLUSZCZ w roku 1910 drukować będzie powieści: Kazimierza TETMAJERA **GRA FAL** (początek przygotowano dla nowych prenumeratorów) M. Wierzbińskiego „ŚWIĘTY FEN“ i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.**

DODATKI KSIĄŻKOWE w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

**DZIAŁ KOSMETYKI**
Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

**Przepisy kulinarne i t. p.**

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

**DZIAŁ MÓD**

**Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich,** który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych,** jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

**26 wielkich tablic krojów,**

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „BLUSZCZ“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r. **Konkurs z nagrodą rb. 1000** na powieść obyczajową, współczesną.

**Prenumeratę** przyjmują w **Cesarstwie Austryackiem:** we Lwowie: **Główna Ekspedycya „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9.** W Krakowie: **D. E. Friedlein.** Prenumerata **„BLUSZCZU“** wynosi kwartalnie koron **5,** z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60.** Adres Redakcyi i Administracyi **„BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Świat 41.**

50 lat istnienia.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

50 lat istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

## Tygodnik Illustrowany

**daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.**

## Tygodnik Illustrowany

**zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.**

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomulickiego:**

## „CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

**Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.**

## „Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem **Krakowa i Lwowa.** Stały dział obficie illustrowany.

**Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcye barwne. — Reprodukcye dwubarwne.**

## Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Illustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. **„CIEKAWE POWIEŚCI“**, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM **DUCH PRUSKI,** cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

**Prenumeratę przyjmują:**

**Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

**we Lwowie:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | 6 kor. 80 hal., | z oprawą książek | 8 kor. 30 hal. |
| półrocznie | 13 kor. 60 hal., | „ „ | 16 kor. 60 hal. |
| rocznie | 27 kor. 20 hal., | „ „ | 33 kor. 20 hal. |

**w Galicyi** z przesyłką pocztową:

| | | | |
|---|---|---|---|
| kwartalnie | 7 kor. 20 hal., | z oprawą książek | 8 kor. 70 hal. |
| półrocznie | 14 kor. 40 hal., | „ „ | 17 kor. 40 hal. |
| rocznie | 28 kor. 80 hal., | „ „ | 34 kor. 80 hal. |

**Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.**

Telefon 452. Telefon 452.

# Miastowe Biuro
# c. k. kolei państw. we Lwowie
## Pasaż Hausmana 9.

**Wydaje:**

**BILETY** zestawialne kombinowane-okrężne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60, 90 do 120 dni.

**BILETY** zestawialne w jednym kierunku na niemieckich kolejach z ważnością 45 dni.

**BILETY** kartonowe zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i za granicą.

**Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.**

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

**Adres telegraficzny: „Stadtbureau", Lwów.**

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

**Szyby**, lustra i ramy do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Karola Ludwika 29, pasaż Oranża.

**Dla pań pokój** z osobnem wejściem i usługą ewentualnie z utrzymaniem Domagalewiczów 3. Boczna Ochronek.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Cenniki gratis.

**Maszyny na raty**
poleca firma:
**J. IWANICKIEGO**
**Lwów,**
**Hotel George'a.**

**Zarząd pasieki ANT. KRAIŃSKIEGO w Jezierzanach ad Borszczów**
wysyła w 5-cio klgr. blaszankach wszystko opłatnie prawdziwy **miód lipowy** w cenie 7 kor. 50 hal. a wyborny **miód lipowy** w cenie 8 kor. — Wysyła również miody pitne wyszczególnione na kilku wystawach, tak stołowy, kasztelański, królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak i t. d. w 5-cio klgr. blaszankach, wszystko opłatnie w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 70 hal. Cenniki na żądanie franko.

**FRANCISZEK NIEWCZYK**
Lwów, Chorążczyzna 7.
**Pierwsza krajowa fabryka instrumentów orkiestralnych, smyczkowych i dętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.**

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany
**SZEMATYZM**
**Król. Galicyi i Lodomeryi**
wraz
**z W. Ks. Krakowskiem**
**na rok**
**1910**
można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę **z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

**Kupię kamienicę nową**
**solidnie i z wygodami budowaną w śródmieściu lub w dalszych okolicach w pobliżu linii tramwayowej za dopłatą gotówki do 50.000 kor.**
**Pośrednictwo wykluczone.**
Zgłoszenia pisemne do biura **Stan. Sokołowskiego**, pasaż Hausmana 9 pod »Aneri«.

Z powodu braku miejsca polecam partyę około
**30.000 metrów resztek**
od 6—12 metrów, składających się z flaneli turystycznej na bieliznę męską i damską, materyj na bluzki i suknie, pościel, nankiny, web rumburskich, poręczony towar bez skazy. — Wysyłka w 5 kg. paczkach około 45 m. paczka **16 kor. 20 hal.** za zaliczką, od 50 kg. zwyż z opłaconą przesyłką.
**UWAGA!! Bardzo korzystne dla odsprzedających, którym udzielam 3% zniżki.**
Próbek nie odcinam a jednak bez ryzyka, gdyż za towar nieodpowiedni zaraz zwracam pieniądze.
**Ludwik J. Kohn**
**Leinen-, Baumwoll- u. Damastwaren-Erzeugung**
Nachod, Böhmen.

Do **Ameryki i Kanady** szybko, tanio i wygodnie przewozi **Linia Kunard.**
Odjazd z portu **w Tryeście: Saksonia:** 23 lutego 1910, **Pannonia:** 1 marca 1910, **Carpathia:** 6 marca 1910.
**Z Liwerpoolu: Lusitania:** (największy i najwspanialszy parowiec świata) 26/2, 19/3, 9/4, 7/5, 28/5, 18/6 1910. **Mauretania:** 19/2, 12/3, 2/4, 30/4, 21/5, 11/6 1910.
Jeneralne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę:
**Lwów, ul. Grodecka 99.**
Cena jazdy Tryest-Nowy Jork III. klasą 180 kor. od dorosłej osoby włącznie z podatkiem osobowym i 100 kor. od dziecka niżej lat 12 włącznie z podatkiem osobowym.

**Towarzystwo Wydawnicze**
we Lwowie ul. Zimorowicza l. 15
poleca do nabycia
drugie wydanie
**Na srebrnym globie**
**Jerzego Żuławskiego**
Cena K. 5·—, w ozdobnej oprawie K. 6·20
**Powieść ilustrowana „Na srebrnym globie", tworzy jedną całość ze zwycięzcą tegoż autora.**
Prywatne zamówienia załatwia Towarzystwo za pobraniem pocztowem.
**Towarzystwo poleca nowy ilustrowany katalog gratis i franco.**

**„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"**
napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.
Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia
**w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.**

**Na wszystkie**
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - - -
**Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**
**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ" i laboratoryum chemiczne
**PIOTRA MIKOLASCHA**
**we Lwowie, ul. Kopernika 1,**
wyrabia i poleca
**Syrup sulfoguajacolowy i Syrup sulfoguajacolowy z Kolą**
jako środek skuteczny przeciw kaszlowi i innym chorobom dróg oddechowych w działalności zupełnie identyczny z Siroliną i innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisya przemysłowo-lekarska Towarz. lekarskiego.
**Syrup sulfoguajacolowy** jest o połowę tańszy od Siroliny i kosztuje tylko **flaszka kor. 2·—.**
**Syrup sulfoguajacolowy z Kolą** kosztuje **kor. 2·50.**
Wydaje się te wyroby tylko na przepis lekarski. — Do nabycia we wszystkich aptekach. — Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki **Piotra Mikolascha, we Lwowie.** — Ostrzega się przed naśladownictwami.

**Zaproszenie.**

**We wtorek dnia 22 lutego 1910 roku**
**odbędzie się w Żmigrodzie o godzinie 3 po południu**
w sali Towarzystwa Zaliczkowego
**Walne Zgromadzenie**
**Członków Towarzystwa Zaliczkowego**
**w Żmigrodzie**
z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1909.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i wniosek co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
4. Rozdział czystego zysku z roku 1909.
5. Załatwienie wyboru Dyrekcyi i 2 zastępców.
6. Wybór 12 członków Rady nadzorczej.
7. Wybór Komisyi rewizyjnej.
8. Odczytanie protokołu z dokonanej lustracyi przez Związek.
9. Wnioski Członków.

Na Zgromadzenie to P. T. Członków uprawnionych do głosowania zaprasza się. (Do głosowania uprawnia udział wpłacony w pełnej kwocie 50 koron).
W razie, gdyby nie zebrała się wymagana statutem ilość Członków, posiedzenie to odbędzie się tego samego dnia o godzinie 4 po południu, z tym samym porządkiem dziennym.
Bilans i inwentarze mogą interesowani w biurze Kasy Towarzystwa przeglądnąć.
**Z Rady nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego.**
Żmigród, dnia 3 lutego 1910.
**Ks. Michał Werbicki** sekretarz. **Ks. Ignacy Kędra** wiceprezes.

**Rok 1909.** **Rok XI.**
**NOWOŚCI MUZYCZNE**
**Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.**
Na treść zeszytów składają się: **nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek** oraz **transkrypcye celniejszych melodyi polskich,** słowem wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
**Wartość nut naszego rocznika,** według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**
Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.
**Cena rocznie: rb. 5, z przes. poczt. rb. 6, za granicą rb. 7.** Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**
**Premia dla rocznych abonentów:** a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego,** op. 50.
Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.
Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**
**AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE**
**u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.**

**K. k. Nordbahn-Direktion.**
(1443)
**Offertausschreibung.**

Bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt mit 1 Mai 1910 der Pachtbetrieb der Bahnhofrestauration in der Station Neusiedl Dürscholz im Offertwege zur Vergebung.
Nähere Auskünfte über die zur Bahnhofrestauration gehörigen Lokalitäten, sowie über die Bedingnisse für die Vergebung von Bahnhofrestaurationen können bei der k. k. Nordbahndirektion Abteilung V. Wien II. Direktionsgebäude eingeholt werden.
Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Offertformularien benützt werden müssen und die bei der vorgenannten Dienstesstelle der k. k. Norbahndirektion unentgeltlich behoben oder gegen Einsendung des Postporto bezogen werden können, sind per Bogen mit einem 1 Kronenstempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Bahnhofrestauration in Neusiedl-Dürscholz" bei der k. k. Nordbandirektion (Einreichungsprotokoll) bis längstens 6 März 1910 12 Uhr Mittags einzubringen.
Der Offerent hat das Recht bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien am 7 März 1910 um 10 Uhr Vormittags stattfindenden kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.
Das Vadium im Betrage von 200 Kronen (zweihundert Kronen) ist bis längstens 6 März 1910 bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen bezv. an dieses Amt zu übersenden.
Offerte, welche nach obigem Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, ferner solche Offerte für welche das Vadium im obigen Betrage nicht rechtzeitig erlegt wird, bleiben unberücksichtigt.
Wien, im Jänner 1910.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.